

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 93)

z dnia 25 września 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 93)

25 września 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2020 (druk nr 572),
- rozpatrzenie i zaopiniowanie dla marszałek Sejmu wniosku Klubu Parlamentarnej Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Prezesa Rady Ministrów na temat stanu finansów państwa, sytuacji finansowej Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju ze wskazaniem wydatków poniesionych przez Grupę w 2020 roku w związku ze zwalczaniem kryzysu gospodarczego wywołanego zamrożeniem gospodarki przez rząd, a także źródeł ich finansowania”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Maciej Małecki** sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych, **Andrzej Bittel** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, **Szymon Szynkowski vel Sęk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Maciej Kopeć** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Anna Moskwa** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Jan Białkowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marek Niedużak i Krzysztof Mazur** podsekretarze stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Mroczek** dyrektor generalny Ministerstwa Klimatu wraz ze współpracownikami, **Paweł Bartczak** dyrektor Departamentu Budżetowego Ministerstwa Obrony Narodowej, **Władysław Budzeń** dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Wojciech Kwiatkowski** dyrektor Departamentu Finansowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Krzysztof Gawrysiuk** główny specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Witold Kołodziejski** przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, **Edyta Demby-Siwiek** prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Daniel Karpeta** zastępca szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Woś** zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wraz ze współpracownikami, **Mariusz Czyżak** dyrektor generalny Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Stanisław Jarosz** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli, **Agnieszka Myśliwiec** główna księgowa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Dariusz Standerski** dyrektor programowy Nowej Lewicy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska, Monika Biała, Bogdan Wojtów, Anna Woźniak, Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Białończyk, Łukasz Kasiak** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego; **Zofia Szpringer** naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych, **Krzysztof Wołowicz** specjalista do spraw finansów publicznych z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa. Zanim oficjalnie rozpoczniemy posiedzenie Komisji, sprawdzimy kworum poprzez próbne głosowanie. Proszę zatem, żeby posłowie obecni na sali zalogowali się za pomocą legitymacji poselskiej, przykładając ją do lewej strony urządzenia z mikrofonem. Wtedy będzie informacja o zalogowaniu się. Posłowie pracujący zdalnie tradycyjnie oddają głos za pomocą tabletu. Głosujemy, żeby zaznaczyć swoją obecność na posiedzeniu Komisji. Przykładamy kartę, legitymację poselską z lewej strony. Na monitorze wyświetla się imię i nazwisko oraz głosowanie. Tutaj się nie wysyła. Dziękuję. Proszę o wyniki. Głos oddało 39 posłów, a zatem mamy kworum.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje, po pierwsze, rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2020 (druk nr 572), po drugie, rozpatrzenie i zaopiniowanie dla marszałek Sejmu wniosku Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni o przedstawienie na posiedzeniu Sejmu „Informacji Prezesa Rady Ministrów na temat stanu finansów państwa, sytuacji finansowej Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju ze wskazaniem wydatków poniesionych przez Grupę w 2020 roku w związku ze zwalczaniem kryzysu gospodarczego wywołanego zamrożeniem gospodarki przez rząd, a także źródeł ich finansowania”.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian do porządku dziennego. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Informuję, że chęć zabrania głosu w dyskusji przez posłów, którzy pracują zdalnie, należy zgłaszać albo drogą mailową, albo drogą telefoniczną do sekretariatu Komisji.

Informuję jednocześnie, że posłowie-członkowie Komisji Finansów Publicznych obecni na sali będą głosować przy pomocy urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskich, tak jak przed chwilą uczyniliśmy w głosowaniu próbnym. Natomiast posłowie pracujący zdalnie będą głosować, tak jak dotychczas – za pomocą tabletu.

Na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych przedstawiciele naczelnych organów administracji państwowej, pana ministra Sebastiana Skuzę, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Andrzeja Bittela, sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, który będzie się łączył z nami zdalnie, panią Annę Moskwę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana Jana Białkowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana Szymona Szynkowskiego vel Sęka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pana Witolda Kołodziejewskiego, przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji łączącego się zdalnie, panią Edytę Demby-Siwek, prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej, pana Krzysztofa Wosia, zastępcę prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Na monitorze widzę jeszcze pana ministra Macieja Małeckiego z Ministerstwa Aktywów Państwowych łączącego się zdalnie. Jest jeszcze pan minister Marek Niedużak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju. Jeżeli kogoś pominąłem, proszę się dopisać. Witam wszystkim przedstawicieli rządu, organów administracji państwowej i innych instytucji państwowych.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Informuję, że Sejm w dniu 17 września skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2020 (druk nr 572) do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia. Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Teraz kwestia organizacyjna. Poprawki do budżetu, jeżeli będą się pojawiać, proszę zgłaszać wcześniej po to, żeby Biuro Legislacyjne Kancelarii Sejmu zdołało je usystematyzować i opracować według dochodów, wydatków, według kolejności części budżetowych. Proponuję, żeby przyjąć następującą procedurę. Jeżeli można, proponuję, żeby za chwilę dać czas na składanie poprawek. Mam nadzieję, że kluby, które chcą składać poprawki, są gotowe do ich złożenia na odpowiednich drukach, tak jak to robimy przy wnoszeniu poprawek budżetowych. Wtedy Biuro Legislacyjne przygotowuje zmiany, a my w tym cza-

się zrealizujemy punkt drugi. Taka jest moja propozycja organizacyjna. Sprzeciwu nie słyszę. Zatem przyjmujemy następujący sposób procedowania. Pięć minut na składanie poprawek do Sekretariatu Komisji. Mam nadzieję, że wszyscy mają je gotowe. Po pięciu minutach wznawiamy posiedzenie, rozpatrując punkt drugi porządku obrad. W tym czasie Biuro Legislacyjne przygotowuje zestawienie poprawek, ułoży je według porządku, kolejności rozpatrywania poszczególnych części budżetowych. Pięciominutowa przerwa na zgłoszenie poprawek. Myślę, że wszyscy państwo posłowie wiedzą, jakie druki zastosować do zgłoszenia poprawek budżetowych. Pięć minut przerwy na składanie poprawek. Proszę bardzo.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Zgodnie z zapowiedzią, kończymy składanie poprawek. Proszę Biuro Legislacyjne o przygotowanie zestawienia, uporządkowanie poprawek do budżetu.

Przechodzimy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego.

Informuję, że Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni w dniu 16 lipca wystąpił do pani marszałek Sejmu o uzupełnienie porządku obrad Sejmu o punkt dotyczący informacji Prezesa Rady Ministrów na temat stanu finansów państwa, sytuacji finansowej Grupy Polskiego Funduszu Rozwoju ze wskazaniem wydatków poniesionych przez grupę w 2020 roku w związku ze zwalczaniem kryzysu gospodarczego wywołanego zamrożeniem gospodarki przez rząd, a także źródeł ich finansowania. Proponuję następujący sposób postępowania: wystąpienie przedstawicieli Prezesa Rady Ministrów – upoważniony minister przedstawi informację – pytania ze strony posłów oraz podjęcie decyzji. Najpierw proszę pana posła Dariusza Rosatego o uzasadnienie wniosku. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dzień dobry wszystkim.

Uzasadniając wniosek o przekazanie Sejmowi informacji o stanie finansów publicznych, powiem, że kierowaliśmy się faktem, iż zarówno w ustawie o finansach publicznych, jak i w ustawach COVID-owskich w ciągu ostatniego półrocza doszło do bardzo wielu zmian związanych z pandemią, ale nie tylko, zmian mających także inne uzasadnienie, które nie jest dla nas do końca jasne. W efekcie finanse publiczne, które już od kilku lat są bardzo nieprzejrzyste, stały się jeszcze bardziej tajemnicze.

Chcielibyśmy uzyskać od pana ministra informację przede wszystkim na temat skali zobowiązań związanych z budżetem państwa, w tym zobowiązań związanych z walką z COVID-em, zobowiązań powstałych poza budżetem państwa w innych częściach sektora finansów publicznych oraz zobowiązań powstałych poza sektorem finansów publicznych definiowanym według polskiej metodologii. Według metodologii unijnej owe dodatkowe zobowiązania poza sektorem finansów publicznych oczywiście wchodzi w skład *general government*, jak to się nazywa. Przede wszystkim są to obligacje emitowane przez Polski Fundusz Rozwoju. Chcielibyśmy wiedzieć, jaki jest stan zobowiązań na dzień dzisiejszy.

Z drugiej strony chcielibyśmy też wiedzieć, jak zostały wykorzystane środki gromadzone w trybie specjalnym na walkę z pandemią i jej skutkami, w jakim zakresie zostały wykorzystane środki zebrane przez Bank Gospodarstwa Krajowego, mające finansować Fundusz Przeciwdziałania COVID-19, w jakim zakresie zostały wykorzystane limity emisji obligacji w Polskim Funduszu Rozwoju na wsparcie dla polskich przedsiębiorstw.

Chcielibyśmy również zapytać pana ministra, dowiedzieć się w ramach owej informacji, o ile łącznie wzrastają wydatki sektora finansów publicznych, które objęte są stabilizującą regułą wydatkową. Chciałbym zwrócić uwagę, że państwo uchyliście, zawiesiliście działanie stabilizującej reguły wydatkowej, posługując się pewną manipulacją, która jest niezgodna z Konstytucją RP. Mianowicie w drodze ustawy wprowadziliście państwo czwarty dodatkowy stan nadzwyczajny, którego Konstytucja RP nie przewiduje. Na podstawie czwartego stanu nadzwyczajnego, a mianowicie stanu epidemii, jesteście w stanie zawieszać stabilizującą regułą wydatkową, która do tej pory mogła być zawieszona tylko

w trzech jasno określonych w Konstytucji RP przypadkach, w przypadku stanu wyjątkowego, w przypadku stanu wojennego i w przypadku stanu klęski żywiołowej.

Zwracam uwagę, że przy konstrukcji, jaką przeforsowaliście w ramach ustaw COVID-owskich, powstała sytuacja, kiedy to minister zdrowia własnym rozporządzeniem, ogłaszając stan epidemii, jednocześnie z automatu zawiesza stabilizującą regułę wydatkową. To wszystko dzieje się poza Konstytucją RP, poza Sejmem i w istocie rzeczy poza Radą Ministrów. Chcielibyśmy zatem poprosić pana ministra, żeby wyjaśnił nam, o ile wzrosną wydatki w stosunku do wydatków z zeszłego roku i w stosunku do wydatków, na które pozwalałaby stabilizująca reguła wydatkowa, gdyby obowiązywała.

Chcielibyśmy także poprosić pana ministra, żeby przedstawił nam prognozę sytuacji w zakresie finansów publicznych na kolejne piętnaście miesięcy – do końca 2021 roku. Chcielibyśmy dowiedzieć się, w jakim stanie będą finanse publiczne, a zwłaszcza jak będą wyglądały zobowiązania i zadłużenie sektora finansów publicznych po zakończeniu działania wszystkich specustaw, które zostały przyjęte w ostatnich miesiącach.

Chcielibyśmy również dowiedzieć się od pana ministra, jak będą wyglądały koszty obsługi długu, nie tylko w tym roku, ale także w przyszłym. Wreszcie czy pan minister traktuje poważnie – zwracam się tutaj do pana sekretarza stanu – czy w ministerstwie i w rządzie poważnie traktowane są zapowiedzi pana ministra Kościńskiego, że powinniśmy dążyć do zmiany konstytucyjnego limitu długu? Zwracam uwagę, że od ministra finansów raczej powinniśmy słyszeć opinie innego rodzaju, raczej nawoływanie do oszczędzania pieniędzy, do ostrożności w ich wydawaniu. Tymczasem mamy do czynienia z sytuacją, w której nie tylko zlikwidowaliście stabilizującą regułę wydatkową, dając sobie praktycznie licencję na wydawanie pieniędzy w dowolny sposób, ale także w której pojawiają się pomysły, żeby uchylić konstytucyjny zapis dotyczący długu. Mam nadzieję, że oczywiście w Sejmie zgody na to nie będzie. Chciałbym natomiast zapytać, jak pan minister przewiduje, jak w wyniku tych wszystkich działań pod koniec tego roku i pod koniec przyszłego roku ukształtuje się zadłużenie, dług publiczny Polski zarówno według polskiej definicji, jak i według definicji ESA 2010. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o ustosunkowanie się przedstawicieli rządu. Pan minister Sebastian Skuza. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście jeżeli taki punkt pojawi się w porządku obrad Sejmu i jeżeli zostaniemy upoważnieni przez Prezesa Rady Ministrów, jak najbardziej odbędziemy debatę i udzielimy wyjaśnień. Niemniej jednak zwracam uwagę na następujące rzeczy. Nie tak dawno na posiedzeniu podkomisji do kontroli realizacji budżetu odbywaliśmy dyskusję na temat wykonania budżetu na przestrzeni siedmiu miesięcy 2020 roku.

Informacje, o których mówił pan profesor Rosati, są publicznie dostępne. Po sierpniu deficyt wynosi około 13 000 000 tys. zł. Z tego, co pamiętam, jeżeli chodzi o wydatki z Funduszu Przeciwdziałania COVID w Banku Gospodarstwa Krajowego, są one na poziomie około 64 000 000 tys. zł, wydatki z funduszu przy Polskim Funduszu Rozwoju są na poziomie około 60 000 000 tys. zł.

Kwestie związane z wysokością państwowego długu publicznego zarówno według metodologii krajowej, jak i według metodologii ESA zostały przedstawione w uzasadnieniu do projektu ustawy budżetowej na 2021 rok, który za chwilę będzie przesłany do Sejmu wraz ze strategią zarządzania długiem publicznym obejmującą cztery kolejne lata budżetowe. Jeżeli jest konieczność, potrzeba przekazania informacji, jak owe dane kształtują się na rok 2021, to w sierpniu podczas konferencji prasowej dotyczącej założeń ustawy budżetowej na rok 2021 przedstawiliśmy kwestie tego, jak będzie się kształtował dług według ESA i według standardów krajowych. Jeżeli mogę, panie przewodniczący, poproszę pana dyrektora o przypomnienie owych informacji w relacji do produktu krajowego brutto oraz kwotowo. Jeżeli można, bardzo proszę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego MF Marek Szczerbak:

Dziękuję. Marek Szczerbak, zastępca dyrektora Departamentu Długu Publicznego w Ministerstwie Finansów.

Prognozy długu publicznego na koniec tego i przyszłego roku zgodnie z uzasadnieniem do projektu ustawy budżetowej, który w sierpniu został przekazany Radzie Dialogu Społecznego, są następujące. Jeżeli chodzi o definicję krajową, państwowy dług publiczny na koniec 2020 roku wynosi 1 132 000 000 tys. zł. W relacji do PKB jest to 50,7%. W roku 2021 wyniesie 1 246 200 000 tys. zł, co w relacji do PKB stanowi 52,9%. Według definicji unijnej, dług sektora instytucji rządowych i samorządowych na koniec 2020 roku prognozowany jest na poziomie 1 391 000 000 tys. zł, co stanowi 62,2% w relacji do PKB, natomiast na koniec 2021 roku prognozowany jest na poziomie 1 523 800 000 tys. zł, co stanowi 64,7% w relacji do PKB. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Do dyskusji zgłosiła się pani poseł Izabela Leszczyna. Proszę bardzo.

Posel Izabela Leszczyna (KO):

Zapisywałam się do dyskusji w sprawie budżetu, ale dziękuję za głos. Panie ministrze, zaczniemy od tego, że nasz wniosek złożyliśmy w dniu 16 lipca. Nie wiedzieliśmy, że Komisja będzie czekała do końca września, żeby Ministerstwo Finansów łaskawie raczyło się do tego ustosunkować. W międzyczasie dostaliśmy nowelizację budżetu na 2020 rok. Znamy już, chociaż nie ma go jeszcze w Sejmie, projekt ustawy budżetowej na rok 2021. W międzyczasie do ustawy COVID-owej włożyli państwo zaskakujące rozwiązania. Wydatki budżetowe z 2020 roku przenieśliście na rok 2021. Wprowadziliście taki zamęt i takie zamieszanie w finansach publicznych, że tak naprawdę dopiero na początku 2022 roku w ogóle będziemy wiedzieli, co się dzieje i jakie były deficyty. Nie mamy zielonego pojęcia, jak jest naprawdę.

Mówię tylko o deficycie budżetowym. Na razie pomijam Polski Fundusz Rozwoju, Bank Gospodarstwa Krajowego i wszystkie fundusze COVID-owe. Udajecie, kłamiecie, okłamujecie opinię publiczną. Udajecie, że to potworne zadłużanie Polaków jest wynikiem epidemii. To jest kłamstwo. Wasz deficyt strukturalny był za wysoki, zanim w ogóle ludzie dowiedzieli się, co to jest koronawirus. Jak to jest możliwe, że wydatki z 2020 roku przesuwacie na rok 2021? Wykorzystujecie to, że Komisja Europejska w tym roku pozwoliła państwu zadłużyć się bardziej. Ale pozwoliła na to ze względu na COVID, a wy walkę z COVID-em finansujecie spoza budżetu, kiedy w budżecie zrobiliście dziurę na 110 000 000 tys. zł. Jak można tak oszukiwać społeczeństwo?

Co więcej, okazuje się, że wydacie mniej z obligacji Polskiego Funduszu Rozwoju, z kwoty 100 000 000 tys. zł. Część zwrotna nie obniży długu, chociaż powinna, dlatego że zaciągnęliście dług na walkę z COVID-em, tylko wpłynie do budżetu państwa. Dwa razy będziecie wydawać te same pieniądze. Polacy dwa razy będą płacili od tego odsetki.

Panie ministrze, niech w Ministerstwie Finansów ktoś się opanuje. Partia partią, jakaś tam polityka partyjna polityką partyjną, ale naprawdę wydajecie pieniądze polskiego podatnika. Ludzie ciężko pracują i płacą podatki. Nie wystarczy być moralistą, żeby wydawać cudze pieniądze, przede wszystkim trzeba być człowiekiem moralnym. Apeluję o to do pana ministra.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Poza głosami mojej koleżanki i kolegi, pana posła Rosatiego i pani poseł Leszczyny, panie przewodniczący, wniosek jest zasadny. Chciałabym, żeby został poważnie potraktowany z uwagi na to, że nie mówimy o zakończeniu pandemii. Jak wszyscy wskazują, będzie ona trwała również w przyszłym roku. A zatem mamy pierwszy krok. Jest to pierwszy rok i pierwsze półrocze, w którym mówimy o możliwości ogromnego deficytu oraz długu, którego jeszcze nigdy nie mieliśmy. Jest to ważne dla wszystkich innych i dla gospodarki

w przyszłości. Jak mówią specjaliści od zdrowia, nie kończymy tego, czeka nas jeszcze przyszły rok.

Powinniśmy przygotować się nie tylko na stan, który jest pokazany dzisiaj, ale również na 2021 rok, na to, jak będzie wyglądała prognoza. Nie możemy się spotykać, państwo nie mogą zachwalać, że jest świetnie, a tak naprawdę finanse publiczne się nam rozjeżdżają, nie wiadomo do jakiej wysokości przesuniemy możliwość zadłużania się państwa. Jest to rzecz niezwykle istotna, a termin złożenia wniosku, ta korelacja, czekanie tak długo pewnie dla nas, ale i dla Polaków jest rzeczą niezmiernie dyskusyjną. Czy można nie mówić o tym, jak wyglądają nasze gospodarstwa, jak będziecie państwo podwyższać podatki w kolejnych okresach?

Dlatego wniosek jest zasadny. Jeżeli jest tak dobrze, to cóż państwu szkodzi zaopiniować wniosek pozytywnie, żeby się pochwalić? Jeżeli państwo odrzucicie wniosek, będzie to znaczyło, że jest naprawdę źle i nie chcecie o tym rozmawiać w parlamencie, nie chcecie, żeby ta informacja trafiła do Polaków. Dziękuję bardzo. Wniosek jest zasadny. Prosimy państwa o poparcie. Powiem jeszcze raz, jeśli jest dobrze, to się pochwalcie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szczerze mówiąc, jestem zdziwiona, że minister zajmujący się w rządzie finansami z takim spokojem mówi o tym, że w roku 2020, według standardów unijnych, a więc tych rzetelnie zliczających nasze zadłużenie, dług wzrośnie do 62%, przebije 62%, a w kolejnym roku do 64%. Rząd nie zastanawia się, jak przy rozdmuchanych wydatkach będzie wychodził z tej trudnej sytuacji finansowej. Mam wrażenie, że wychodzicie z założenia, że miało być pięknie, finanse miały być zdrowe, ale wyszło jak wyszło, Polacy nic się nie stało. Szanowni państwo, stało się. W ciągu bardzo krótkiego okresu przed błędne decyzje o zamrożeniu gospodarki ze strony rządu jako obywatele ponieśliśmy ogromny koszt po to, żeby ratować gospodarkę.

Jak tutaj padło, na ten moment kwota 125 000 000 tys. zł została wydana przez fundusz COVID-owy i Polski Fundusz Rozwoju. Z drugiej strony pod płaszczykiem epidemii, o czym mówiła pani poseł Leszczyna, zadłużacie państwo, czyszcząc wszystkie długi, których narobiliście po drodze bądź z wyprzedzeniem finansując rzeczy, na które z różnych powodów po prostu w budżecie nie mieliście pieniędzy. Udajecie, że jest to jakiś efekt kryzysu gospodarczego, który zanotowaliśmy. Gdzie jest granica przyzwoitości osób zajmujących się finansami publicznymi? Czas gdzieś poczuć odrobinę wstydu i odpowiedzialności za kolejne lata i kolejne pokolenia.

Druga rzecz. Temat ten nie był poruszany, a mnie osobiście nieco zaniepokoił. Mówiąc o zdrowych finansach publicznych, których nigdy nie było, premier Morawiecki najbardziej chwalił się uszczelnieniem w obszarze VAT-u. Podatek VAT od towarów i usług miał być uszczelniony, a luka VAT-owska praktycznie miała prawie nie istnieć. Tymczasem najnowsze prognozy pokazują, że tylko w tym roku, po kilku miesiącach kryzysu gospodarczego, ta luka ma wzrosnąć w Polsce o 5 punktów procentowych. Ma się plasować powyżej średniej unijnej. Chciałabym zapytać rząd, co się stało, że w ciągu kilku miesięcy mafie VAT-owskie w końcu znowu zaczęły kraść. Określenie „w końcu” jest może złym określeniem. Dlaczego mafie VAT-owskie znowu zaczęły kraść? Co się stało, że szeryf Morawiecki mafii VAT-owskich już nie pilnuje? Wygląda to tak, jakbyście uszczelniali podatek VAT w sztuczny sposób, w sposób wykreowany przed wyborami po to, żeby premier Morawiecki mógł jeździć i wszystkich przekonywać, jak to uzdrowił finanse publiczne, a po wyborach oddaliście pieniądze mafiom VAT-owskim.

Prawda jest taka, że kryzys tak naprawdę obnażył uszczelnienie VAT-u oraz cały obszar, który był propagandą sukcesu ze strony rządu, potwierdził teorię, którą głoszą eksperci, a nie politycy, a mianowicie, że VAT jest podatkiem cyklicznym. Tak jak w czasach koniunktury do budżetu płynie szybciej i piękniej, tak w czasach dekoniunktury, kryzysu gospodarczego, kiedy przedsiębiorstwa nie wykazują zysków, tylko ujemną rentowność, po prostu go nie płacą albo płacą w dużo mniejszym zakresie. Nawet nie

jest proporcjonalny do spadku ich przychodów, tylko spada bardziej niż inne podatki dochodowe.

Biorąc pod uwagę wszystkie najnowsze analizy w zakresie VAT-u, chciałabym, żeby pan minister odniósł się również do tego. Co się nagle stało – jakie działania, które były podejmowane, nie zostały przez rząd podjęte – że nagle VAT z powrotem nam się rozszczęlnił? To tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowny panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, dotknę tematu, który został poruszony przez pana profesora Rosatiego. Mam wrażenie, że ministerstwo przeszło nad tym do porządku dziennego, a temat jest bardzo poważny. Chodzi o konstytucyjny bezpiecznik limitu zadłużeniowego.

Chciałbym powiedzieć, że kiedy rozpoczynali państwo swoje rządy, zadłużenie, dług wynosił około 877 000 000 tys. zł. Na koniec 2021 roku, licząc metodą unijną, planują państwo dług w wysokości 1 523 000 000 tys. zł. W ciągu tak krótkiego czasu wzrosło on niemalże dwukrotnie.

Teraz pojawiają się pytania o odpowiedzialność w kształtowaniu finansów publicznych, o to, co zamierza państwo zrobić, żeby jednak ściągnąć te lejce. Każda złotówka, każdy milion, każdy miliard wrzucane są na barki kolejnych pokoleń Polaków. Dzisiaj mamy do czynienia z polityką rządu, którą można określić przejadaniem. Jest to przejadanie nie dosyć że bieżących dochodów, które generuje gospodarka, generują ciężko pracujący ludzie, to jeszcze w imię taktycznych, wyborczych celów przejadają państwo to, co zarobią kolejne pokolenia, to, co wypracuje gospodarka za pięć, za dziesięć i za dwadzieścia lat. Pytanie, gdzie w tym wszystkim jest odpowiedzialność, gdzie w tym wszystkim jest troska o to, żeby przyszłe pokolenia miały odpowiednią możliwość kształtowania budżetu państwa. Jeżeli dzisiaj Prawo i Sprawiedliwość, jak też cała Zjednoczona Prawica narzuca dług kolejnym pokoleniom, to będzie on stanowił istotną część sztywnych wydatków publicznych. Kiedyś Polska będzie musiała sobie z tym poradzić.

W związku z tym proszę, żeby pan minister jednak był uprzejmy bardzo konkretnie odpowiedzieć na pytania. Czy są prowadzone prace dotyczące zniszczenia limitu, bezpiecznika konstytucyjnego, który znajduje się w art. 216 Konstytucji RP? Czy ministerstwo przygotowało jakieś materiały na ten temat pod obrady rządu? Czy było to przedmiotem obrad? Czy ministerstwo w swoich prognozach finansowych dotyczących kolejnych lat ujmuje tę zmianę w jakiś sposób w planach finansowych? Bardzo proszę o konkretne odpowiedzi, nie wyminiecie, że jeżeli pojawi się dyskusja, to powiemy swoje zdanie. Zarówno pan minister Kościński, jak też inni urzędnicy ministerstwa w ostatnich miesiącach wielokrotnie mówili o tej sprawie. W związku z tym niszczenie bezpiecznika na pewno jest przedmiotem rozpatrywania. Bardzo proszę o bardzo konkretne informacje na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Czesław Siekierski jako ostatni poseł, który zgłosił się do dyskusji.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Bardzo krótko. Kiedy uczestniczę w różnych spotkaniach, jestem pytany o finanse. Osobiście mam pewien niedosyt informacji. Stąd prośba. Przekazanie zbiorczego pakietu bardzo pomogłoby nam zarówno w naszej pracy politycznej, jak też w dalszych pracach nad nowelizacją budżetu, gdyż wiemy, że sytuacja jest wyjątkowa. Rozumiemy to, niemniej chcielibyśmy wiedzieć, jak jest finansowana owa wyjątkowość. Mam wrażenie, że często korzystamy z zasady, że w sytuacji wyjątkowości wszystko wolno, a wiadomo przecież, że odejście od reguły wydatkowej nie jest wieczne, tylko jest okresowe. Stąd zbiorcza prezentacja sytuacji wydaje mi się bardzo celowa i potrzebna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie zabrać głos w dyskusji. Szanowni państwo, panie ministrze, wniosek faktycznie był złożony w dniu 16 lipca. Wówczas jeszcze nie mieliśmy

informacji dotyczących pełnego stanu finansów państwa. Przypomnę, że zbierała się także podkomisja do spraw kontroli realizacji budżetu. Kompleksową ocenę oraz pokazanie stanu finansów państwa zawiera ustawa o zmianie ustawy budżetowej, szczególnie jej uzasadnienie. Oczywiście przedstawione są uwarunkowania, które wynikają z pandemii. Przedstawione są skutki finansowe zarówno po stronie dochodowej, jak i po stronie wydatkowej. Tak naprawdę dyskusja na posiedzeniu plenarnym byłaby więc powtórzeniem uzasadnienia do zmiany ustawy budżetowej na rok 2020.

Za chwilę będzie przyjęty przez rząd budżet na rok 2021. Znów będą tam pełne informacje dotyczące sytuacji finansowej w roku 2021. Dlatego powielanie owych informacji uważam za zupełnie niecelowe. Pomijając epitety rzucające tutaj – na sali – na temat oszustw i innych spraw, twarde liczby znajdują się zarówno w uzasadnieniu do ustawy zmieniającej ustawę na rok 2020, jak i w uzasadnieniu do ustawy budżetowej nr rok 2021. Stąd debata na sali plenarnej pewnie byłaby jedynie kolejnym przykładem rzucania epitetów. I tak nie odbyłaby się merytoryczna dyskusja na temat rzeczywistej sytuacji.

Jedynym pytaniem, na które w tej chwili nie mamy odpowiedzi w ustawie zmieniającej ustawę budżetową, to pytanie o to, czy ewentualnie w Ministerstwie Finansów trwają prace nad złagodzeniem, zmniejszeniem progów ostrożnościowych, jeżeli chodzi o limity zadłużenia. Jeżeli pan minister mógłby odpowiedzieć na pytanie, czy trwają jakiegokolwiek prace, to wydaje mi się, że pozostałe informacje są zawarte zarówno w projekcie ustawy zmieniającej ustawę budżetową na rok 2020, jak i w projekcie ustawy budżetowej na rok 2021, którą rząd musi przyjąć do dnia 30 września. A więc za chwilę będziemy mieli pełne uzasadnienie do owej ustawy.

Tak naprawdę to jest merytoryczna część debaty. Rzeczywiście w dniu 16 lipca miało to swój głęboki sens, natomiast w tym momencie trochę straciło to sens. Dlatego składam wniosek przeciwny wobec tego, żeby prowadzić taką debatę na sali plenarnej. Poproszę jeszcze pana ministra o odpowiedź, już bez odnoszenia się do konkretnych liczb, zadłużeń, itp., ponieważ mamy wszystkie materiały na ten temat. Chodzi o plany dotyczące ewentualnych zniesień, zawieszeń progów ostrożnościowych, jeżeli chodzi o zadłużenie budżetu państwa. Proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Panie przewodniczący, mogę ad vocem?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

W uzasadnieniu do ustawy o zmianie ustawy budżetowej na ten rok nie ma danych dotyczących zadłużenia procentowego w stosunku do PKB. Są tylko dane dotyczące potrzeb pożyczkowych państwa. Tutaj nie ma tych danych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tylko, że PKB jest znane i zadłużenie jest znane. Jest to prosta operacja rachunkowa.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Zgadzam się z panem, że jak będziemy mieli debatę...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale rząd powinien to napisać, żeby rząd wiedział, a nie liczył sobie na kartce.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Nie, nie, panie przewodniczący, w ustawie budżetowej nie mamy nawet podanej wielkości PKB na ten rok.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pytanie dotyczące wielkości progów ostrożnościowych jest zasadne. Właśnie pragnę oddać głos panu ministrowi.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

No dobrze.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, najpierw odniosę się do danych dotyczących państwowego długu publicznego w relacji do metodologii Unii Europejskiej. Dane te są publicznie dostępne w projekcie ustawy budżetowej na rok 2021, którego, jak powiedział pan przewodniczący, ostateczna wersja musi być przesłana do Sejmu do dnia 30 września. Są już publicznie dostępne.

Jeżeli chodzi o drugie zasadnicze pytanie, czy trwają prace w zakresie zmiany Konstytucji RP i prognozy ostrożnościowego wynoszącego 60% PKB, mogę powiedzieć, że takie prace w Ministerstwie Finansów nie toczą się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Chyba w tym wszystkim to jest najważniejsza odpowiedź. Zatem przystępujemy do... Zaraz, Ministerstwo Zdrowia nie jest od progów ostrożnościowych.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Pewnie toczą się w Ministerstwie Sportu...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo Sportu też nie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Odnosnie do wypowiedzi pana ministra...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Jest to bardzo ważne. W takim razie, panie przewodniczący, na podstawie czego minister Pagowski, minister Patkowski opowiada o konieczności zniesienia limitu 60%. Na podstawie czego mówi to wiceminister finansów?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Oczywiście i minister Kościński.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji rząd reprezentuje pan minister Sebastian Skuza. Przystępujemy zatem do rozstrzygnięcia.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Może ustalmy. My mamy liczyć, a państwo niech ustalą jedną wersję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do rozstrzygnięcia wniosku.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, pan minister nie odpowiedział jeszcze na temat luki VAT-owskiej, na temat tego, jakie są prognozy ministerstwa i co się stało. Pytałam o to. Wydaje mi się, że jest to bardzo zasadne pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Luka VAT-owska wynika z budżetu. Jest to zapisane precyzyjnie liczbami.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Nie, panie przewodniczący, przecież to wynika z mafii.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Luka jest większa. Rozumiemy, że jest większa i chcemy, żeby Polacy wiedzieli, że luka VAT-owska jest większa.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Cała komisja śledcza się tym zajmowała. Nie wynikała wtedy z budżetu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Z prac wewnątrz ministerstwa, jak się dowiedzieliśmy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Szanowni państwo...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, w poprzedniej kadencji mieliśmy posiedzenia specjalnej komisji, która zajmowała się luką VAT-owską. Wtedy nie wynikało to z budżetu, wtedy nie wynikało to z procykliczności, tylko wtedy wynikało to z zaniedbań ze strony rządu. Dzisiaj, kiedy tak naprawdę wraca temat rozszczelniającej się luki VAT-owskiej, pan chce zgasić stwierdzeniem, że wynika to z budżetu. Z budżetu wynika, że się rozszczelnia, że najprawdopodobniej będziemy powyżej średniej unijnej, że wzrośnie o 5 punktów procentowych. Chcemy jednak wiedzieć, co się nagle stało, że w kilka miesięcy luka tak się rozszczelniła. Krótki komentarz ministra finansów jest tutaj niezbędny, chyba że ministerstwo po prostu ucieka od odpowiedzialności, ucieka od szczerej dyskusji na temat luki VAT-owskiej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy zatem do podjęcia decyzji w sprawie potrzeby przeprowadzenia debaty w tej sprawie również na posiedzeniu plenarnym Sejmu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

My chyba nie podejmujemy decyzji, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem zgłoszonym przez Koalicję Obywatelską. Proszę uruchomić głosowanie.

Kto jest za poparciem wniosku Koalicji Obywatelskiej w sprawie potrzeby przeprowadzenia debaty na posiedzeniu plenarnym Sejmu? Kto jest przeciwny?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, ale naprawdę proszę się nie bać tej dyskusji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie boję się dyskusji. Przecież dyskusja trwa i może trwać, ale po prostu powtarzanie liczb, które są zapisane zarówno w nowelizacji budżetu na 2020 rok, jak i w budżecie na 2021 rok, naprawdę mija się z celem.

Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 44 posłów. 19 głosów za, 25 głosów przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek, a więc nie rekomenduje pani marszałek debaty na ten temat.

Powracamy do realizacji punktu pierwszego, czyli do dyskusji i rozpatrzenia projektu nowelizacji ustawy budżetowej. Zanim przystąpimy do rozpatrywania poszczególnych zmian, mam zgłoszenia do części ogólnej. Wobec tego proszę, oddaję głos pani poseł Izabela Leszczyna. Tym razem w sprawie budżetu.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Przepraszam, panie przewodniczący, ale rozmawiałam także o finansach. Czuję się więc usprawiedliwiona. Powiedziałam już, że o nowelizacji tak naprawdę nie da się rozmawiać merytorycznie bez budżetu na rok 2021, którego formalnie jednak w Sejmie nie ma. Proszę pana ministra, żeby wytłumaczył nam ogromny deficyt budżetu państwa w wysokości 110 000 000 tys. zł w kontekście wydatków z 2020 roku. Mówimy o deficycie 2020 roku. Chciałabym, żeby pan minister powiedział, jakie wydatki w 2020 roku usprawiedliwiają tak wysoki deficyt.

Chciałabym także, żeby pan minister jednak odniósł się do tego, o czym mówił i pan profesor Rosati, i pan poseł Suchoń. Chodzi o kwotę ponad 400 000 000 tys. zł długu, o planowane powiększenie długu o tę kwotę w roku 2020 i w roku 2021. Dwa ogromne deficyty, a więc 270 000 000 tys. zł w całym sektorze finansów publicznych w tym roku i ponad 140 000 000 tys. zł w przyszłym roku, powodują, że nasz dług publiczny w przyszłym roku będzie stanowił 65% PKB według metodologii unijnej. Nie jest żadnym wyjaśnieniem, że inne państwa Unii Europejskiej mają więcej, dlatego że kto bogatemu

zabroni. Bogaty może więcej. Państwa wysoko rozwinięte, zamożne mogą mieć wyższe zadłużenie.

Proszę jednak nie zapominać, że ciągle jesteśmy krajem doganiającym Zachód. Aspiracje Polaków są takie, że Polacy chcą żyć na takim poziomie, na jakim żyją nasi zachodni sąsiedzi. Nie da się tego zrobić inaczej jak poprzez to, że nasz wzrost gospodarczy musi być zdecydowanie szybszy niż wzrost u naszych zachodnich sąsiadów. Im bardziej będziemy zadłużeni, im więcej będziemy musieli wydać na obsługę długu publicznego, im bardziej wypchniemy prywatny sektor z banków, z możliwości kredytowania, im więcej narodowy bank centralny dodrukuje pieniędzy skupując obligacje, tym trudniej będzie się nam rozwijać i doganiać Zachód.

Panie ministrze, myślę, że jednak jest pan w mało komfortowej sytuacji, dlatego że tak naprawdę właściwie nie wiemy, jaki jest budżet ani jaki jest deficyt w tym i w przyszłym roku. Powtórzę, że to nie ma nic wspólnego z COVID-em. Owszem, trudniej jest prognozować dochody, ale już wydatki nie, a państwo mieszacie w wydatkach, o czym już mówiłam, nie będę się powtarzała.

Chciałabym prosić, żeby pan minister opowiedział na pytanie nie o to, czy w Ministerstwie Finansów toczą się prace nad zniesieniem konstytucyjnego limitu długu, ale na pytanie, czy pan minister wie, czy takie prace toczą się w rządzie, czy była taka dyskusja czy to na forum Rady Ministrów, czy to w ramach jakichś innych zespołów problemowych. Czy państwo w gronie Rady Ministrów bądź kierownictwa Ministerstwa Finansów w ogóle rozmawialiście na ten temat? Przypomnę, że to nie tylko wiceminister chętnie i dużo o tym opowiada. Pan minister Kościński wyraźnie powiedział, że to wędzidło nie jest nam już potrzebne – wydaje się, że jest zbędne. Powiedział to publicznie i oficjalnie Minister Finansów, nie wiceminister. Chciałabym, żeby pan jeszcze raz odniósł się do tego.

Proszę o jeszcze jedno wyjaśnienie. Dotyczy to budżetu na rok 2021, ale powtórzę jeszcze raz, że nie da się tych rzeczy rozpatrywać oddzielnie. Państwo planujecie wzrost podatków o 11 000 000 tys. zł. Wprowadzacie wiele nowych podatków. Mówi się o podatku CIT dla spółek komandytowych. Mówi się także o objęciu składkami wszystkich umów zlecenia czy o wzroście akcyzy na samochody używane. Chciałabym, żeby pan minister odniósł się do tego. Jest to istotne także w kontekście nowelizacji, dlatego że jak wspominał o tym chyba poseł Suchoń, wydatki na COVID, wydatki w okresie pandemii powinny być i są wydatkami jednorazowymi. Tymczasem państwo podnosicie wydatki, a więc chcecie podnieść stałe dochody poprzez większe obciążenie pracujących Polaków. Proszę zatem o wyjaśnienie. Rozumiem, że chodzi o to, że jak powiedziała pani poseł Hennig-Kłoska, nieprawdą było to, iż finansowaliście swoje wyborcze obietnice z tego, co zabraliście mafiom VAT-owskim. Prawda jest taka, że finansowaliście je i z długu, i z dodatkowych dochodów, które zawsze są wyższe, kiedy mamy dobry wzrost gospodarczy i świetną koniunkturę światową. Okazało się, iż sztywne wydatki niemające nic wspólnego z epidemią są wyższe niż dochody, które będziecie uzyskiwać, które prognozujecie, że będziecie uzyskiwać w kolejnych latach. Dlatego po prostu musicie podnieść podatki. Chciałabym, żeby pan minister powiedział, czy jeżeli chodzi o to, co wymieniłam, decyzje już zapadły, czy to już wszystkie nowe podatki, które planujecie, czy też będziecie wymyślać kolejne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dariusz Rosati.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Na początek pewna obserwacja. Właściwie dziwię się, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości nie zabierają głosu w dyskusji budżetowej. Albo wiedzą wszystko, wiedzą znacznie więcej niż my, albo nie mają wątpliwości, ale naprawdę zachęcam państwa do przyjrzenia się i projektom budżetowym, i wszystkim ustawom, dlatego że jest tam bardzo wiele bardzo podejrzanych zmian.

Pierwsze pytanie do pana ministra – nie wiem, czy będzie w stanie odpowiedzieć – dotyczy planu finansowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, dokładnie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Trochę nie mogę sobie poradzić z liczbami, które tutaj są. W załączniku nr 17 do projektu noweli mamy dotację z budżetu państwa w wysokości 33 500 000 tys. zł. W uza-

sadnieniu do noweli na str. 21 w zbiorczym zestawieniu wydatków na Zakład Ubezpieczeń Społecznych do tej pory jest prawie 45 000 000 tys. zł plus 12 500 000 tys. zł w nowelizacji. Razem jest to 57 000 000 tys. zł z budżetu. W planie finansowym Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mamy wreszcie jeszcze 12 000 000 tys. zł wpłat od jednostek – mam nadzieję, że nie od obywateli – na państwowy fundusz celowy. Poproszę, żeby rozszyfrował pan te liczby. Ile konkretnie w pełnej wysokości wynoszą dopłaty do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z innych części finansów publicznych, z budżetu państwa, z funduszu COVID-owskiego i od tzw. jednostek? Dobrze by było, żebyśmy też dowiedzieli się, jakie są to jednostki. Nawiasem mówiąc, razem te wszystkie dopłaty wynoszą 90 000 000 tys. zł.

Może powinienem jeszcze zapytać pana ministra oraz posłów Prawa i Sprawiedliwości, ile z tegoż deficytu jest skutkiem obniżenia wieku emerytalnego. Wiemy, że wydatki narastają. Pani prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ma dosyć precyzyjne obliczenia, ale w tej chwili co najmniej 15 000 000 tys. – 20 000 000 tys. zł deficytu jest związane z tym, że obniżyliście wiek emerytalny. Przy okazji emerytury oczywiście są na bardzo niskim poziomie. W ciągu najbliższych dziesięciu, piętnastu lat emerytury pozostaną naprawdę głodowe dla ponad połowy emerytów, o czym nie mówiliście swoim wyborcom.

Panie ministrze, 73 000 000 tys. zł wynosi proponowany przez was wzrost wydatków. Była już o tym mowa. Pani poseł Leszczyzna wspominała, że ogromna większość owych wydatków nie ma nic wspólnego z walką z COVID-em ani ewentualnie z impulsem fiskalnym, który miałby za zadanie przywrócić polskiej gospodarce wzrost gospodarczy. Z kwoty 73 000 000 tys. zł jedynie 15 000 000 tys. – 16 000 000 tys. zł idzie na walkę z COVID-em. Cała reszta w wysokości 57 000 000 tys. – 58 000 000 tys. zł są to wydatki zupełnie niezwiązane z pandemią, jak też zupełnie nieuzasadnione w sytuacji kryzysu, jaki mamy.

Jesteśmy w stanie recesji, jesteśmy w stanie pandemii. Mamy ogromne potrzeby w innych obszarach, chociażby w obszarze ochrony zdrowia, a państwo zwiększacie wydatki o 58 000 000 tys. zł na sprawy, które nawet nie będą realizowane w tym roku. Kwota 26 500 000 tys. zł, która idzie do Funduszu Solidarnościowego, są to pieniądze, jak rozumiem, na trzynastą i czternastą emeryturę w przyszłym roku. Może jednak byście się zastanowili, czy w sytuacji kryzysu, kiedy rośnie bezrobocie, kiedy padają firmy, jest konieczność, żeby w tej chwili wypłacać prezenty finansowe i żeby wsadzać to do budżetu na ten rok.

Wprawdzie w jednej z ustaw COVID-owskich zapewniliście sobie możliwość przesuwania środków niewydatkanych w tym roku na przyszły rok, ale to wszystko jest zapisane w budżecie obecnym i powiększa nam deficyt tegoroczny. Jestem przekonany, że pan minister doskonale zdaje sobie z tego sprawę, że Komisja Europejska przedstawiła wyniki, licząc deficyty strukturalne państw członkowskich. Okazuje się, że w 2020 roku wśród wszystkich państw członkowskich Polska ma najwyższy deficyt strukturalny w wysokości 8,5% PKB. Dwa lata temu byliśmy na ósmym miejscu od góry, jeżeli chodzi o największe deficyty. W ubiegłym roku byliśmy na czwartym miejscu, a teraz jesteśmy absolutnym liderem, jeżeli chodzi o wielkość deficytu strukturalnego.

Był czas na robienie zapasików finansowych, jak to robicie w tym budżecie, żeby przygotować sobie pieniądze na przyszły rok. Był to czas dobrej koniunktury przez ostatnie trzy lata. Ale wy zamiast robić rezerwy i zapasy finansowe, wydawaliście wszystko na prezenty wyborcze. Teraz przychodzi czas kryzysu, o którym wiedzieliśmy, iż nadejdzie, ostrzegaliśmy przed nim, chociaż nikt nie przypuszczał, że będzie to pandemia. Miało to być normalne, cykliczne spowolnienie koniunktury, ale niestety, mamy pandemię, która jeszcze pogłębia cykliczne spowolnienie koniunktury. Teraz pieniądze przydałyby się, a wy w tej chwili robicie największy deficyt w historii.

Oprócz wydatków na Fundusz Solidarnościowy, żeby w przyszłym roku wypłacać trzynastą i czternastą emeryturę, chcecie też wydać więcej o 3 000 000 tys. zł na obronę narodową z przeznaczeniem na modernizację Sił Zbrojnych. Jest to bardzo wątpliwe, czy akurat w okresie największego kryzysu w nowelizacji budżetu powinniśmy dodatkowo zwiększać wydatki na armię. Nie mamy bezpośredniego zagrożenia. Polska spełnia wymóg wydatkowania 2,1% czy 2,2% na obronę narodową. Powstaje pytanie, po co akurat w tym roku wydawać dodatkowo 3 000 000 tys. zł na armię. Przecież naprawdę

możemy poczekać i z F-35, i z bazą amerykańskich wojsk, i z jakimiś innymi wydatkami. Nie wiem, być może i obrona terytorialna załapuje się na owe wydatki, ale to naprawdę nie są wydatki pierwszej potrzeby.

Zwiększacie, szanowni państwo, rezerwy celowe o 7 000 000 tys. zł. Mamy trzy miesiące do końca roku, a wy chcecie wydać dodatkowo 7 000 000 tys. zł na rezerwy celowe. To są rezerwy. Nawet nie wiecie, na co te pieniądze mają pójść. W ten sposób robicie sobie kolejny zapas finansowy. To wszystko również przejdzie na przyszły rok. Nie można tak prowadzić finansów. Jest to po prostu oszukiwanie ludzi.

Mówicie, że w tym roku deficyt będzie wynosił 110 000 000 tys. zł. Nie musi być tak duży. A jeżeli już miałby być tak duży, to dodatkowe środki powinny być wydatkowane w obszarach, które rzeczywiście tego potrzebują. Była już mowa o tym, że przez ostatnie trzy lata finansowaliście bardzo bogate programy socjalne, programy transferowe. Nie było tylko tak, że było to finansowane z jednorazowych dochodów albo z długu. Rzeczywiście tak było, ale oprócz tego nie finansowaliście innych bardzo ważnych obszarów usług społecznych. Nie szło tyle pieniędzy, ile trzeba, na ochronę zdrowia, były braki w edukacji. Siadły inwestycje, znaleźliśmy się na drugim miejscu od końca w Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o inwestycje. Wreszcie, nie dawaliście dostatecznie dużo pieniędzy samorządom.

A więc w tej chwili naprawdę nie ma się co chwalić sytuacją. Jeżeli chcecie utrzymać tak duży deficyt, pieniądze przynajmniej powinny pójść nie na armię, nie na przyszłe prezenty wyborcze, nie na Policję, nie na Fundusz Wsparcia Straży Granicznej, itd. Wszystkie zmiany, które tutaj wprowadziliście, nie są potrzebne w tym roku. Panie ministrze, może niech pan to uzasadni, dlaczego akurat to jest ważniejsze niż 5 000 000 tys. zł czy 10 000 000 tys. zł więcej na opiekę zdrowotną.

Na koniec pociągnę wątek dochodów VAT-owskich. Oto mamy taką sytuację, że zaplanowano spadek dochodów o 13,5%, pomimo że PKB ma spaść tylko o 4,6%. Oczywiście mamy tutaj zjawisko procykliczności, ale tak głęboki spadek, tak gwałtowny spadek wymaga wyjaśnienia, czy coś się stało. Nie wiem, czy jedno województwo w Polsce przestało płacić VAT. O co chodzi z takim spadkiem? Na jakiej podstawie została przedstawiona symulacja? Takiego spadku VAT-u absolutnie nie można zaakceptować bez bardzo szczególnych okoliczności. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy. Skąd wzięła się taka liczba? Mamy spadek o 26 500 000 tys. zł dochodów VAT-owskich przy spadku PKB o cztery procent z kawałkiem i prawdopodobnie przy spadku konsumpcji w mniejszym stopniu. Konsumpcja spadnie mniej niż PKB, wobec czego dochody VAT-owskie nie powinny aż tak bardzo spadać.

Powtórzę jeszcze raz to, o czym mówiła pani poseł Leszczyna. Wykorzystujecie licencję na wydawanie pieniędzy, którą uzyskaliście uchylając stabilizującą regulę wydatkową. Chcecie w tegoroczny budżet wsadzić wszystkie dodatkowe wydatki, i tegoroczne, i przyszłoroczne, dlatego że wiecie, że możecie, ale tak się nie powinno robić. Po pierwsze, jak pokazałem, według danych EUROSTAT-u i Komisji Europejskiej nagle wyskoczyliśmy na pierwsze miejsce, jeżeli chodzi o deficyt strukturalny. Potem będziemy musieli schodzić z deficytem. Po drugie, to wszystko to jest manipulacja, ponieważ wszystkie dodatkowe wydatki nie mają nic wspólnego z pobudzaniem gospodarki czy walką z COVID-em. Są natomiast związane z jakimiś politycznymi priorytetami, które staracie się realizować, a także z pokrywaniem strat związanych z bardzo nieudolnym zarządzaniem kryzysem pandemicznym.

Pominę już powtarzane do znudzenia maski, respiratory, sprowadzanie Antonovem masek z Chin, które w ogóle były nie do użytku, wydawanie jakichś grubych milionów, pominę już fakt, że spółki Skarbu Państwa prawie w ogóle nie będą płaciły dywidendy do budżetu, dlatego że straciły na wartości pomiędzy 50% a 70%. Może dodam do tego powtarzane bez przerwy przez opozycję kwotę 70 000 tys. zł na wybory kopertowe czy wydatki w kwocie 2 000 000 tys. zł na telewizję publiczną. Czy uważacie państwo, że są to wydatki związane z pandemią? Czy to są wydatki związane z tym, żeby zmobilizować gospodarkę do powrotu na ścieżkę wzrostu gospodarczego? W całym budżecie w ogóle nie zajmujecie się pandemią, dlatego że wydatki na pandemię w głównej mierze są realizowane poza budżetem państwa, z Polskiego Funduszu Rozwoju i z funduszu

COVID-owskiego. Robicie nowelizację, która praktycznie nie ma nic wspólnego z pandemią. Ma jedynie usprawiedliwić wasz skok na kasę. Ma usprawiedliwić wasze wydatki, które nie mają żadnego związku z tym, co się akurat w tej chwili dzieje. Pandemia jest tylko pretekstem do tego, żeby wydawać więcej pieniędzy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą będzie pan poseł Arkadiusz Marchewka. Apeluję o to, żeby odnosić się do projektu nowelizacji ustawy budżetowej, tak jak zresztą uczynił to pan poseł Dariusz Rosati. To rzeczywiście było odniesienie do projektu zmiany budżetu. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Marchewka.

Poseł Arkadiusz Marchewka (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, jeszcze kilka miesięcy temu premier Morawiecki opowiadał o zrównoważonym budżecie. Dzisiaj okazuje się, że zrównoważonego budżetu nie ma. Zapewnialiście nas wówczas, że więcej nie będziemy musieli się zadłużać, że nie będziecie nas więcej zadłużać, że wystarczy na wszystkie wyborcze obietnice. Okazało się, że zamiast zrównoważonego budżetu mamy dziurę budżetową, i to mega dziurę budżetową, którą będzie trzeba zasypać kwotą 110 000 000 tys. zł. Jeżeli dodamy do tego to, co znajduje się poza budżetem, dlatego że sporo kwestii zostało ukrytych poza budżetem, to dziura budżetowa wyniesie aż 300 000 000 tys. zł.

Jeżeli odniesiemy się do propozycji nowelizacji budżetu, należy powiedzieć, że wzrost wydatków budżetowych jest na kwotę około 73 000 000 tys. zł. Trzeba zapytać, na co te pieniądze idą. Czy te pieniądze pójdą na służbę zdrowia? Czy te pieniądze pójdą na inwestycje? W zdecydowanej części nie, dlatego że zaledwie 16 000 000 tys. zł z 110 000 000 tys. zł pójdzie na walkę z epidemią, prawie 27 000 000 tys. zł na obietnice wyborcze w przyszłym roku, na trzynastą, a może nawet czternastą emeryturę, 1 500 000 tys. zł na górnictwo węglowe. Zatem kwota 57 000 000 tys. zł pójdzie na zupełnie inne wydatki niż te, które są dzisiaj najbardziej potrzebne.

I co jest w tym z jednej strony najbardziej bulwersujące, a z drugiej strony ukazujące, że jest to nieodpowiedzialne zarządzanie finansami publicznymi? Mianowicie jest to kwestia wzrostu długu publicznego. Tylko w ciągu ostatnich dwóch lat zwiększyliście zadłużenie. Od 2019 roku do przyszłego roku planujecie zwiększyć zadłużenie o prawie 500 000 000 tys. zł. Teraz należy powiedzieć wprost, że kiedy przejmowaliście władzę w 2015 roku każdy Polak był zadłużony na mniej więcej dwadzieścia kilka tysięcy złotych. W przyszłym roku każdy Polak będzie zadłużony na około 40 tys. zł. Jest to gigantyczny wzrost. Jest to rekord w zadłużaniu. Należy zadać jasne pytanie, czy tak ma wyglądać odpowiedzialna polityka państwa. Oczywiście można rozdawać prezenty wyborcze, ale należy także myśleć o przyszłości, o przyszłym pokoleniu. Niestety, mam wrażenie, że obecnemu rządowi tego brakuje. Życie na kredyt jest kosztowne i ryzykowne. W pewnym momencie dług trzeba będzie spłacić. Jest ważne pytanie do pana ministra. Panie ministrze, co chcecie zrobić z długiem? Czy zamierzacie, czy macie jakiś plan na spłatę długu? Czy po prostu planujecie zostawić problem następcom, zostawić go kolejnemu pokoleniu, żeby się z tym borykało?

Jeżeli popatrzymy na dług publiczny, jeżeli dodamy to, co się dzieje w Polskim Funduszu Rozwoju i w Banku Gospodarstwa Krajowego, to po zsumowaniu tego dług może wynieść nawet 300 000 000 tys. zł, a to oznacza to, iż tylko w tym roku każdy Polak zostanie dodatkowo zadłużony na 8 tys. zł. To jest brawura. W związku z tym chciałbym zadać pytanie panu ministrowi o plany zmniejszania zadłużenia. Życie na kredyt w pewnym momencie może się okazać bardzo ryzykowne. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, przypomnę, że jedna z waszych liderek mówiła, że wystarczy nie kraść, a starczy na wszystko. Analizując projekt nowelizacji budżetu, odnosząc się do słów, które państwo tak często powielaliście, wygląda na to, że kradnie-

cie na niespotykaną skalę. Dlatego nie dziwię się, iż nowelizacji ustawy budżetowej towarzyszy ustawa o bezkarności. Po prostu chcecie sobie zapewnić to, żeby szeregi państwa formacji gremialnie nie przeniosły się do więzień, gdzie jest właściwe miejsce za tego typu czyny.

Przyznam szczerze, że podzielam głos moich poprzedników, którzy bardzo jednoznacznie mówili – tak, panie przewodniczący, słyszał pan te słowa, ponieważ był pan szefem Komisji Finansów Publicznych w poprzedniej kadencji, więc słyszał pan wielokrotnie...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan poseł mówi do pana posła Szlachty.

Poseł Marek Sowa (KO):

Tak. Wielokrotnie przytaczałem te słowa. Państwo kiwaliście głowami, że się z tym zgadzacie. Dzisiaj jest to po prostu obraz waszej polityki. Musicie się zastanowić, co zrobiłicie z państwem przez pięć lat.

Wracam jednak do projektu nowelizacji budżetu. Dokument ten nie ma absolutnie nic wspólnego z COVID-em. Absolutnie nie ma nic wspólnego. Przypomnę państwu, że na ostatnim posiedzeniu zadawałem panu ministrowi Gutowi-Mostowemu pytania, dlaczego w obszarze turystyki wiele branż zostało wykluczonych z pomocy, pomimo tego że ubytki w przychodach liczone rok do roku przekraczały 80%. Odpowiedź ministra była jednoznaczna, że nie ma środków finansowych, a chodziło zaledwie o 3 000 000 tys. zł. Byłem przekonany, że w nowelizacji budżetu znajdzie się kwota 3 000 000 tys. zł dla branży, która jest najbardziej poszkodowana, żeby wesprzeć tych, którzy najbardziej na epidemii COVID-u stracili. Co się okazuje? Dla nich zabrakło pieniędzy, a gigantyczne miliardy znalazły się na zupełnie co innego.

Przepraszam, że będę się powtarzał, ale muszę przytoczyć kilka elementów. Panie ministrze, proszę odpowiedzieć, czy wzrost wydatków na obronę narodową o 3 000 000 tys. zł..., a przypomnę, że z wykonania budżetu za rok 2019 wiemy, że ponad 20 000 000 tys. zł na obronę narodową stanowią zaliczki, zaś w Polsce nie ma z tego tytułu żadnego sprzętu. Pod przyszłe zamówienia, które będą realizowane w kolejnych latach, zapłaciliśmy 20 000 000 tys. zł. Wiadomo, że gdyby te pieniądze miały służyć na zakup sprzętu, to nie jest to do zrealizowania. Każdy z nas po prostu to wie. Czy nie jest to konsekwencją umowy z Amerykanami w sprawie bazy, która została zatwierdzona na ostatnim posiedzeniu Sejmu? Proszę o konkretną, jednoznaczną informację, na co zostanie wydana kwota 3 000 000 tys. zł. Czy po prostu znowu będzie zapłacona zaliczka, która może się zmaterializować za cztery czy pięć lat?

Pytam również o środki w wysokości 1 300 000 tys. zł przeznaczone na górnictwo, na wsparcie Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Czy spółka będzie przejmowała jakieś kopalnie do likwidacji? Jeżeli tak, to proszę je wskazać imiennie. Przecież to nie nakłada się na sytuację z COVID-em, tylko ma związek z dyskusją, która towarzyszy reformie górnictwa, z rozmowami ministra Sasina czy ministra Sobonia w Katowicach. W tym zakresie też musi być jednoznaczna odpowiedź.

Kolejny obszar to transport i kwota 12 000 000 tys. zł – przeszło 12 000 000 tys. zł. Oczywiście państwo w uzasadnieniu piszecie, że zmiana poziomu wydatków nastąpiła w związku z koniecznością zapewnienia intensyfikacji zadań w obszarze infrastruktury, transportu lądowego, w szczególności wsparcia inwestycji publicznych. Wiemy, że na inwestycje realizowane przez Ministerstwo Infrastruktury, Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad wydatki rosną zaledwie o 1 000 000 tys. zł. 10 500 000 tys. zł stanowią subwencje i dotacje. Proszę konkretnie powiedzieć, na jaki cel będą przeznaczone owe środki finansowe. Co to są za fundusze? Jaki to ma związek z COVID-em? Proszę nie opowiadać takich rzeczy, że w stosunku do planu finansowego dwukrotnie zwiększacie plan w dziale obejmującym transport, gdy przywołujecie tutaj inwestycje, na które dajecie 1 000 000 tys. zł, dlatego że jest to po prostu kpina. Proszę dokładnie powiedzieć na co konkretnie będzie przeznaczona kwota 10 500 000 tys. zł. Po prostu musimy mieć taką wiedzę.

Kolejny obszar, który jest niezwykle istotny. Muszę podzielić się z państwem następującą informacją. W ramach interwencji poselskiej odwiedziliśmy oddział Wód Polskich w Krakowie. Wody Polskie przez dwa lata swojego funkcjonowania, od momentu powsta-

nia w roku 2018, w roku 2019, poza zakupem dwustu samochodów praktycznie nie zrealizowały żadnej inwestycji. Odnoszę się przynajmniej do sytuacji w Małopolsce. Stan jest katastrofalny, inwestycje nie są realizowane. Skutkiem tego było to, że kilkudniowe opady doprowadziły do powodzi w wielu miejscach. Inwestycje przeciwpowodziowe nie są realizowane. Jest pytanie, jak państwo do tego podchodzić w tym zakresie. Widzę, że jest zwiększenie o 282 000 tys. zł wydatków majątkowych w gospodarce wodnej. Na jakie konkretnie zadania te pieniądze zostaną przeznaczone? Oczywiście interesuje mnie, jaka część z tego trafi do województwa małopolskiego na inwestycje przeciwpowodziowe. Jest to bardzo ważny element.

Ponieważ koleżeństwo dopomina się, żeby reszta także miała możliwość zabrania głosu, na tym poprzestaną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym powiedzieć, że nie będę powtarzać argumentów, które były podniesione przez pana posła profesora Rasatego, przez panią poseł Leszczyńską, a ostatnio przez pana posła Marka Sowę. Chciałabym skupić się na kilku elementach dotyczących nowelizacji ustawy.

Po pierwsze, panie przewodniczący, poproszę, jeżeli na posiedzeniu Komisji padnie deklaracja, że otrzymamy odpowiedź na piśmie, żebyśmy taką odpowiedź otrzymywali. Mówię to przez pryzmat deklaracji dotyczącej między innymi wydatków z Funduszu Sprawiedliwości, dawnego Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej. Nie otrzymałam odpowiedzi pomimo złożonej deklaracji. Zatem tyle są warte deklaracje członków rządu złożone na forum Komisji Finansów Publicznych, ile trwa posiedzenie Komisji. Państwo wychodzą i zapominają. Jeżeli pytamy i jeżeli państwo składacie deklaracje, proszę, panie przewodniczący, żeby członkowie rządu dotrzymywali dżentelmeńskich deklaracji, które padają na posiedzeniu Komisji. Jest to prośba o takie uzupełnienie, o taką informację.

Rozmawialiśmy o deficycie, o długu i o przekroczeniu poziomu długu w stosunku do PKB, o zmianie konstytucyjnej. Chciałabym przypomnieć, dlatego że państwo niekiedy próbuje tak to określać. W poprzednich okresach, przy przyjęciu przez poprzedników przed 2015 rokiem określonej reguły wydatkowej, było to bezpieczeństwo w wydaniu pieniędzy w okresach, które mogą być trudne dla budżetu. Tak robili Niemcy, a państwo robili odwrotnie. Teraz mamy tego konsekwencje.

Chciałabym powiedzieć między innymi o zmniejszeniu rentowności OFE, zmniejszeniu rentowności obligacji skarbowych i wyceny przedsiębiorstw oraz o tym, jak to się będzie przekładało w konsekwencji dla tych, którzy mają oszczędności. Państwo tego nie poruszacie. Jeżeli chodzi o tych, którzy będą wychodzili z otwartych funduszy emerytalnych albo mają zgromadzone środki w otwartych funduszach emerytalnych, proszę zobaczyć, jak będzie wyglądała wycena. Poza zadłużeniem na każdego obywatela, o którym mówił pan poseł Marchewka, jest to jeszcze dodatkowy element. Dodatkowy element tego, nad czym państwo przechodzicie tak zgrabnie, bez problemu. Jest to przełożenie się na przyszłe obowiązki Polaków. Jeżeli chcemy mówić, żeby nie doprowadzić do upadłości, to musimy nałożyć podatki, a zatem gdy państwo mówicie o długu, o deficycie, to znaczy tyle: „trzymajcie się Polacy, bo podatki będą coraz wyższe”. W każdym roku będą nakładane nowe. Przez ostatnie pięć lat, czterdzieści. Jeżeli państwo porządzą, a tempo zwiększyliście, to na ile podatków musimy być dodatkowo przygotowani, zaczynając od projektu dotyczącego opodatkowania spółek komandytowych i między innymi umów zlecenia?

Teraz przyłączam się do kolejnych głosów. Bardzo szczegółowego wyjaśnienia wymaga sprawa m.in. wydatków na obronę narodową – 3 000 000 tys. zł, tj. 6% planowanych wydatków w zakresie obrony narodowej. Na co one pójdą przy założeniu i przy wszystkich informacjach dotyczących zaliczkowania? Nie będziemy mieli żadnego efektu w zakresie bezpieczeństwa.

Powiem tak. Przy tym wszystkim dziwi mnie, że przy ustawie COVID-owej zwiększacie państwo wydatki na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji o 15 000 tys. zł. Są to miliony, ale po co? Jest to o około 25% więcej wydatków niż założono w budżecie.

Mówicie państwo, że będziecie racjonalizować, zmniejszać liczbę zatrudnionych ministrów, liczbę ministerstw. Nie wiem, ile odpraw tam będzie. Chciałabym powiedzieć, że jeżeli szukacie państwo oszczędności na trudne czasy, to nie zaczęliście od siebie. Tylko wydatki w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zmniejszają się o 1%. Nie zaczęliście od siebie. Jeżeli Polacy mają płacić podatki, jeżeli firmy mają zaczynać oszczędności od siebie, to państwo tego nie pokazaliście. 3700 tys. zł w porównaniu do 360 000 tys. zł wydatków na Kancelarię Prezesa Rady Ministrów wygląda bardzo skromnie.

Jeżeli mamy mówić o rolnictwie, jeżeli pamiętamy ustawę, to na rolnictwo nie dajecie państwo nic więcej – z długami stadnin koni, o których mówiliście.

Interesująca, wymagająca wyjaśnienia jest sprawa między innymi przemieszczenia wydatków w kwocie 208 000 tys. zł ze środowiska do wydatków na klimat. Wymaga to powiedzenia: „moment”. Na co państwo wydacie 200 000 tys. zł?

Jeżeli chodzi o przenoszenie na zabezpieczenie społeczne, o czym mówił pan poseł Rosati, jest to dodatkowa kwota 26 000 000 tys. zł na zabezpieczenie społeczne. W innych pozycjach są oddzielne dotacje dla Kasy Rolniczego Zabezpieczenia Społecznego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. A zatem na zabezpieczenie społeczne jest zdecydowanie duża kwota. Ile w tym było COVID-owych pieniędzy na zabezpieczenie społeczne, a ile na inne wydatki? Jeżeli mówimy o wypłatach świadczeń dla rodziców, którzy sprawowali opiekę, to jest to w Kasie Rolniczego Zabezpieczenia Społecznego bądź w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, a nie w zabezpieczeniu społecznym. Czy są to dodatkowe wydatki w tej wysokości, którą państwo zamierzacie sobie zarezerwować na poczet przyszłych okresów?

Chciałabym powiedzieć o bardzo... Jest to już ostatni element w tej dyskusji z mojej strony. Panie i panowie z Prawa i Sprawiedliwości, pamiętacie dyskusję na temat 2 000 000 tys. zł na telewizję publiczną. Pieniądze na Fundusz Medyczny mają być. Dobrze, pracowaliśmy nad ustawą o Funduszu Medycznym. Są tam zagwarantowane wydatki do kwoty, a nie gwarancja kwoty, która będzie zagwarantowana. Każdorazowo możecie zapisać jej wysokość w budżecie. Na 2020 rok państwo zapisaliście wydatki do 2 000 000 tys. zł. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia minister zdrowia nie potrafił odpowiedzieć, ale znalazło się to w rezerwie – między innymi na zdrowie. Tylko jak państwo będziecie wydawać, skoro dyskusja na wniosek o długu, o sytuacji finansowej trwa od lipca? Do dzisiaj czekamy, żeby go rozpatrzyć, 10 minut rozmawiamy na sali sejmowej o budżecie na kolejny rok. W tym przypadku nie wiemy, jak będzie wyglądało między innymi zdrowie.

Powiem, że na rolnictwo wydawane są najniższe pieniądze.

Państwo próbowali usankcjonować przekazanie czeków dla samorządów, ale są to małe pieniądze. Gdybyśmy rozmawiali, gdybyście państwo konsultowali wszystkie potrzeby... Z jednej strony pokazaliście państwo, jakie są potrzeby, jakie są stanowiska w zakresie poszczególnych części budżetu tych, którzy będą je realizowali. A co państwo nam przynieśli? Warto pamiętać, że dług może wynosić 1 500 000 000 tys. zł, że przekroczy konstytucyjny próg. Jest ogromny deficyt wykazany w budżecie oraz ten, poza budżetem w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Polskim Funduszu Rozwoju. Z COVID-em albo nic nie jest związane albo śladowo związana jest kwota 20 000 000 tys. zł. Reszta to są państwa gry, rachunki, przesuwanie w tabeli. Dla Polaków oznacza to większe podatki w przeszłości. Tak z tego wynika.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Paulina Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, oczywiście nie będę powtarzać tych wszystkich pytań, które już zostały zadane. Nie podlega najmniejszej wątpliwości, że nowelizacja budżetu nie ma nic wspólnego z COVID-em, co moi koledzy udowadniali przede mną wielokrotnie. Jeżeli spojrzymy w tabelkę związaną z tym, co tak

naprawdę jest po stronie wydatków, co składa się na wzrost wydatków o 72 000 000 tys. zł, to naprawdę próżno tam szukać rzeczy związanych z epidemią czy też ze skutkami kryzysu gospodarczego, który był następstwem lockdownu.

Najbardziej kuriozalną pozycją, która zastanawia mnie, co nie ma nic wspólnego z epidemią, jest wydatek 15 000 tys. zł na Krajową Radę Radiofonii i Telewizji, z czego ma być zrealizowany projekt Telemetrii Polskiej dotyczący badania oglądalności przez Polaków poszczególnych stacji telewizyjnych. Szanowni państwo, jeżeli ktoś z rządu jest w stanie udowodnić związek tego wydatku z COVID-em, którym uzasadnia się nowelizację budżetu państwa, to dostanie ode mnie puchar największego populisty roku. Prawda jest taka, że w podobny sposób można przeanalizować pozostałą część wydatków, i te na obronę narodową, które w żaden sposób nie wynikają z epidemii, i te na kolejnictwo, transport, sprawy wewnętrzne, czyli Policję, służby graniczne.

Przechodząc już do szczegółów, chciałabym zapytać o planowane wydatki z przeznaczeniem na dotacje dla Funduszu Solidarnościowego. Dobrze wiemy, że rząd już w ubiegłym roku wypchnął część wydatków do Funduszu Solidarnościowego, który nie miał dochodów. Spłata tego zadłużenia, tych pożyczek, które zaciągnęliście w wysokości blisko 30 000 000 tys. zł w Funduszu Solidarnościowym, była i jest możliwa tylko i wyłącznie poprzez dotacje z budżetu państwa. I faktycznie, w nowelizacji budżetu pojawia się 26 500 000 tys. zł dotacji na Fundusz Solidarnościowy, co najprawdopodobniej sprawi, a przynajmniej mam taką nadzieję – chciałabym zapytać o to rząd – że z pieniędzy tych zostaną wygaszone wszystkie pożyczki, które pozaciągaliście, żeby pozabudżetowo realizować swoje obietnice wyborcze.

Mam tutaj na myśli między innymi bardzo ważną z punktu widzenia obywateli pożyczkę Funduszu Rezerwy Demograficznej, który współfinansował wydatki na trzynastą i czternastą emeryturę, jak też między innymi pożyczkę z Funduszu Pracy, który w dobie kryzysu gospodarczego jest źródłem wspierania przedsiębiorców w zakresie utrzymywania miejsc pracy, odtworzenia miejsc pracy, który dzisiaj w dobie kryzysu jest funduszem bardzo ważnym. Tak naprawdę jest pytanie o szczegółowe wydatkowanie, dlatego że dotacja w wysokości 26 500 000 tys. zł dla Funduszu Solidarnościowego jest bardzo duża i znamienita. Dla porównania, raptem dwukrotnie tyle dopłacimy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który przynajmniej ma konkretne zadania celowe, które są ważne, strategiczne z punktu widzenia obywateli. Chciałabym zatem zapytać, na co zostanie rozdysponowana kwota 26 500 000 tys. zł z Funduszu Solidarnościowego.

Pozostając w obszarze ubezpieczeń społecznych, zabezpieczenia społecznego obywateli, chciałabym zapytać, co dalej z ustawą o OFE. Zwiększamy dotację do ZUS-u, która ma pokryć między innymi brak wpływów z opłaty manipulacyjnej, którą chcieliście ograżyć obywateli z ich pieniędzy emerytalnych odłożonych w otwartych funduszach emerytalnych. Deforma OFE, likwidacja OFE nie została zakończona, w związku z czym pieniądze nie wpłynęły do ZUS-u. Chciałabym zapytać rząd, jakie ma dalsze plany w tym zakresie, co w ogóle planujecie z tym zrobić. Czy jest to przesunięcie na przyszły rok czy wycofanie się rządu z likwidacji OFE i wzięcie pieniędzy do budżetu państwa?

Chciałabym także zapytać o obsługę długu Skarbu Państwa, która wzrośnie o 2 200 000 tys. zł. Będzie to blisko 30 000 000 tys. zł rocznie. Tyle obywatele będą płacić za odsetki. Nie mówimy tutaj o spłacie rat czy czegokolwiek. Tyle będzie za odsetki od zadłużenia Skarbu Państwa. Wydaje mi się, że gdyby zadłużenie to nie było tak duże, znalazłyby się inne, lepsze cele niż płacenie odsetek, ważne cele, które z punktu widzenia obywateli można byłoby zrealizować za kwotę 30 000 000 tys. zł.

Chciałabym zapytać, powrócę do pytania, które istotnie podbił zadając je pan profesor Rosati. Co się dzieje z VAT-em? Pytałam o to już przy okazji wcześniejszej dyskusji. Chciałabym zapytać jeszcze raz, dlatego że wciąż nie usłyszeliśmy odpowiedzi na pytanie, co powoduje, że wpływy z VAT-u rosną ponad proporcjonalnie do spadku PKB. Co się nagle stało z VAT-em, że spadek szacowany w ustawie budżetowej ma wynieść aż 26 500 000 tys. zł? Tak jak podkreślił pan profesor, jest to dużo, nawet przy uwzględnieniu spadku PKB. Nawet przy uznaniu teorii, iż VAT jest podatkiem cyklicznym, spadek faktycznie wydaje się za duży. Czy ministerstwo szacuje, iż w owym spadku nastąpi jakieś wyhamowanie, odbicie? Jakie macie dalsze prognozy co do utrzymywania się luki

VAT-owskiej? Na pewno badacie ów obszar, przynajmniej powinniście. Jak powiedziałam, będzie to spadek o 5 punktów procentowych, co uplasuje nas powyżej średniej unijnej. W innych krajach Unii Europejskiej, według obecnych szacunków, rozszczelnienie luki VAT-owskiej niekoniecznie nastąpi w takim tempie. U nas prawdopodobnie ta luka będzie się rozszczelniać szybciej aniżeli będzie to miało miejsce w innych krajach europejskich.

To tyle z mojej strony. Oczywiście większość zasadnych pytań zadali już moi koledzy. Nie będę powielać tychże pytań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Ostatnie zdanie niech posłuży jako motto do następnych wypowiedzi, żeby nie powtarzać tych samych argumentów, motywów czy pytań. Proszę bardzo, pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, szanowni goście, rzeczywiście jest tak, że większość spraw została już poruszona, niemniej jednak chciałbym zasygnalizować, iż pani poseł Leszczyna mówiąc o tym, że trudno mówić kompleksowo o nowelizacji budżetu na rok 2020 bez konkretnego projektu budżetu na rok 2021, ma absolutną rację, dlatego że dopiero te dwa dokumenty tak naprawdę tworzą krąg pewnego rodzaju oszustwa, oszustwa obywateli, oszustwa instytucji oceniających finanse publiczne, również instytucji europejskich.

Komisja Europejska, i tu w zupełności się zgadzam, jak też instytucje, które prowadzą monitoring finansów publicznych z uwagi na epidemię COVID podchodzą łagodniej do kwestii dyscypliny finansów publicznych. Z tego względu spora część zadłużenia przysiorocznego została przeniesiona właśnie do tej nowelizacji. Ma ona na celu wprowadzenie w błąd zarówno obywateli, jak i instytucje, dlatego że gdyby zostało to przeprowadzone w normalnej formule, gdyby rząd przeprowadził to w normalnej formule, gdyby wszystkie wydatki, które planuje na przyszły rok, zapisał w ustawie budżetowej na przyszły rok, okazałoby się, że dla finansów publicznych, dla oceny wiarygodności prowadzonej polityki byłoby to po prostu druzgocące. Stąd próba, mówię to wprost, oszustwa.

Szczerze mówiąc, dziwię się, że Ministerstwo Finansów przystało na coś takiego, ponieważ wystawia to absolutnie negatywną ocenę wiarygodności ministerstwa, wiarygodności podejmowanych działań. Jeżeli dodamy do tego wspomniane przez nas wcześniej dyskusje na temat rozluźnienia dyscypliny i de facto zniszczenia reguły, która jest zapisana w Konstytucji RP, to widzimy wyraźnie, że nie ma tam refleksji na temat finansów publicznych. Wszystkie działania ministerstwa, rządu dotyczące polityki finansowej państwa prowadzone są wyłącznie z myślą o wyborach. Jest to przykład, jak nie należy prowadzić polityki finansowej. To się zemści.

Dzisiaj jeszcze tego nie widzimy, ale ciężar nieodpowiedzialności z pewnością będzie oddziaływał na rozwój gospodarczy w przyszłości, na przyszłe pokolenia. Myślę, że okres degrengolady będzie oceniany jako czarny okres w polityce budżetowej, co zresztą potwierdza również fakt znaczącej fluktuacji kadr w Ministerstwie Finansów, którą obserwujemy. Muszę powiedzieć, że osobiście obserwuję ją nawet z pewnym przerażeniem, dlatego że jednak dawało to pewną stabilizację, pewność, że ludzie pracujący, mające wieloletnie doświadczenie różnych rządów, różnych kierownictw działali w ramach pewnych reguł. Dzisiaj, tak jak pan minister, przychodzą nowi ludzie – nie mówię o ich wieku, ale raczej o kompetencjach i doświadczeniu – którzy zaczynają urzędowanie od propozycji, od dyskusji nad rozszczelnieniem reguł wydatkowych, które znajdują się w Konstytucji RP. Pytanie retoryczne – w którym kierunku zmierzamy.

Przechodząc do konkretów, chciałbym zauważyć, dlatego że jeszcze nie padło to na tej sali, że tak naprawdę posłowie zaczynają od siebie. Wydatki poselskie Kancelarii Sejmu idą w dół o 7%. Warto to powiedzieć, dlatego że pani poseł Skowrońska mówiła tutaj o Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, że wydatki kancelarii są obniżone o 1%. Jest to jedyny urząd centralny, który podjął się jakiejś reasumpcji. Posłowie obniżają wydatki parlamentu, wydatki Sejmu o 7%. Myślę, że warto to zauważyć. Biorąc pod uwagę wszystkie publikacje, które mają miejsce, zawsze się o tym zapomina, a jest to konkretny fakt.

Jeżeli chodzi o wydatki Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w uzasadnieniu czytamy, że kwota 15 000 tys. zł przeznaczona jest na badanie. Szanowni państwo, skoro mamy tak trudną sytuację finansów publicznych, skoro jest konieczność pewnego wsparcia gospodarki, to wydaje się, że 15 000 tys. zł na kwestie interesujące wyłącznie wąskie grono urzędników jest to jednak pewien zbytek. Jest pytanie do ministerstwa, czy kwota 15 000 tys. zł na badania jest rzeczywiście konieczna.

Jeżeli chodzi o Wody Polskie, kwota 282 000 tys. zł jest na plus. W uzasadnieniu jest mowa o jakichś inwestycjach. Bardzo proszę o wyjaśnienie, jakich inwestycji to dotyczy. Przyznam szczerze, że jeżeli chodzi o Wody Polskie, systematycznie podejmuję interwencje. Zalewa ludzi. Wody Polskie mówią, że nie ma środków na wykupy, na inwestycje, na czyszczenie. W związku z tym ludzie często tracą dorobek życia. Dzisiaj tak to wygląda. Tutaj jest kwota 282 000 tys. zł. Ile z tego będzie dla województwa śląskiego? Jakie będą zasady podziału środków? Kto to otrzyma? Patrząc chociażby na Fundusz Dróg Samorządowych czy też na COVID-owskie wsparcie dla samorządów, mam wrażenie, że raczej jest to kwestia kampanii wyborczej.

Nie wiem – w tym względzie proszę pana ministra o wyjaśnienie – czy warunkiem otrzymania dotacji z COVID-u dla samorządu jest fotka, którą samorządowiec, burmistrz, wójt, prezydent musi wykonać z lokalnymi posłami Prawa i Sprawiedliwości i umieścić na facebooku. Pojawiła się taka epidemia. Tam, gdzie posłowie jadą i informują, że samorząd otrzyma jakieś wsparcie, jest obowiązkowa fotka. Stają wszyscy posłowie, staje wójt, burmistrz, prezydent... Wygląda to naprawdę żenująco. Przybiera to formy jakiejś patologii. Wypadałoby się nad tym zastanowić, ponieważ nie są to prezenty wujków posłów z Prawa i Sprawiedliwości, tylko są to konkretne ciężko zarobione przez Polaków pieniądze, która są używane do kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości.

Chciałbym również zapytać o Fundusz Dróg Samorządowych. Mówię o tym między innymi dlatego, że nie można rozpatrywać tego budżetu i budżetu na rok 2021 osobno, ponieważ Fundusz Dróg Samorządowych w tym roku został dopompowany, natomiast w przyszłym roku spadnie znacząco do wysokości 500 000 tys. zł, o ile dobrze pamiętam. Teraz jest pytanie do ministerstwa, jaka część owych środków została zapisana, wydana, zaplanowana pod konkretne inwestycje przed wyborami prezydenckimi. Nie mam wątpliwości, że fundusz w sposób absolutnie dramatyczny został użyty do prowadzenia kampanii wyborczej. Mam podejrzenia, że większość środków funduszu została rozdysponowana jeszcze w czasie kampanii wyborczej, co pozwalało prowadzić kampanię wyborczą Andrzeja Dudy.

Oczywiście Kancelaria Prezydenta RP nie pokusiła się o to, żeby dokonać reasumpcji wydatków i chociażby symbolicznie o 1% ograniczyć swoje wydatki. To także świadczy o pewnym oderwaniu kancelarii od rzeczywistości.

Zmierzając do końca chciałbym zapytać o dwie rzeczy, o przyczynę dramatycznego spadku dywidend i wypłat z zysku. W projekcie budżetu była to kwota ponad 1 500 000 tys. zł. W roku 2019 było to około 3 000 000 tys. zł, o ile dobrze pamiętam. W nowelizacji jest to kwota 499 000 tys. zł, czyli ponad 1 000 000 tys. zł mniej niż było pierwotnie planowane. Oczywiście można zwałać to na COVID, natomiast sytuacja np. na giełdach pokazywała, że kiedy wartość spółek, w których udział ma Skarb Państwa, spadała, inne spółki rosły. Zatem problem jest w zarządzaniu. Czy ministerstwo w jakikolwiek sposób pracuje nad tym, żeby wzmocnić kwestie zarządcze i doprowadzić do tego, żeby spółki jednak działały zgodnie z ich potencjałem, dlatego że dzisiaj na pewno tak nie jest?

I ostatnie pytanie dotyczące dochodów niepodatkowych. Dochody państwowych jednostek budżetowych i inne dochody niepodatkowe wzrastają z 26 600 000 tys. zł do 31 000 000 tys. zł. Bardzo proszę o wyjaśnienie, kogo dotkną wyższe dochody. Rozumiem, że oznacza to, iż ktoś dodatkowo będzie obłożony różnego rodzaju daninami czy podatkami, jak zwał tak zwał. Na pewno będzie się to wiązało ze wzrostem obciążeń. W związku z tym proszę o wyjaśnienia w tym obszarze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. A miało być krótko...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Naprawdę było, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł Zofia Czernow.

Poseł Zofia Czernow (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam kilka pytań, które dotyczą nowelizacji. Podczas pierwszego czytania próbowałam dowiedzieć się czegoś, zadając pytania, ale oczywiście nie otrzymałam żadnej odpowiedzi. Może Komisja jest lepszym forum do odpowiedzi na pytania, które są bardzo ważne?

Rozpocznę od sprawy samorządów terytorialnych. O tym jeszcze nie mówiliśmy. Patrząc na zmiany w dochodach budżetu państwa, państwo szacują mniejsze wpływy z podatku PIT i podatku CIT, które stanowią również dochód jednostek samorządu terytorialnego. Chciałabym zapytać, jak ministerstwo szacuje dochody samorządów z tego tytułu. Przecież dochody samorządów są częścią finansów publicznych. Mają znaczenie w ogólnym podsumowaniu. Dlatego pytam, jak są szacowane ubytki z tego tytułu. Na pewno te dwa podatki w samorządach mają znacznie większe znaczenie aniżeli w budżecie państwa. Dlaczego wobec tego w nowelizacji budżetu nie bierze się pod uwagę, nie uwzględnia się wzrostu wydatków, subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego?

Przypomnę, iż to samorzady były na pierwszej linii frontu, kiedy Ministerstwo Zdrowia nie ogarnęło się jeszcze, kiedy nie miało ani maseczek, ani innych środków, nie miało płynów dezynfekujących, które były potrzebne w domach pomocy społecznej, dla mieszkańców dla zapewnienia ich bezpieczeństwa. Samorzady poniosły z tego tytułu duże wydatki, nie uzyskały natomiast żadnego wsparcia. Proszę państwa, proszę jednoznacznie odpowiedzieć, jakie to były ubytki i dlaczego nie ma wsparcia. Jest to pierwsze pytanie.

Drugie pytanie dotyczy gospodarki wodnej. Nie będę powtarzać tego, co było mówione, ale proszę powiedzieć, ile pieniędzy – wzrost na inwestycje wynosi 35% w porównaniu do tego, co było – będzie przekazanych dla województwa dolnośląskiego. W tej chwili mamy katastrofalny stan na wielu rzekach. Rosną tam nie tylko drzewa i krzewy, jest rumosz, ale w krótkim czasie ulegnie dewastacji istniejąca infrastruktura w postaci niedawno wybudowanych murów ochronnych oraz innych zabezpieczeń przed powodzią. Po prostu zmienia się to bardzo radykalnie. Jak tak dalej pójdzie, niedługo będzie tragedia.

Kolejna sprawa to sprawa zakupu książek, nowości wydawniczych dla bibliotek. Chciałabym nawiązać do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Słowo „rozwoju” chyba należałoby w krótkim czasie wyeliminować. Program ten, realizowany prawie pięć lat, zakłada stałe wydatki każdego roku. Ministerstwo w ogóle nie reaguje na taką oto sytuację, że w kraju szybko spada sprzedaż książek w księgarniach. To po pierwsze. Jednocześnie spada poziom czytelnictwa. Jaką politykę rząd prowadzi w tym zakresie? Do czego dojdziemy? Nadal obowiązują kryteria, że po to, żeby samorzady dostały jakiegokolwiek pieniądze na zakup książek, muszą przekazać 50%, a czasem nawet 80%, w zależności od poziomu zamożności samorządu. Czy w okresie pandemii, kiedy dochody samorządów spadają, nie należałoby całkowicie zrezygnować z tego kryterium? W zasadzie całkowicie powinno się zrezygnować z owych wymogów. Jeżeli w bibliotekach nie będzie nowości, to ludzie nie będą z nich korzystać. Wystarczy pojechać w teren, żeby zobaczyć, jak spada ranga bibliotek. Jest to bardzo przykre. Ponieważ dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przewidziano wzrost środków finansowych – mamy tutaj kwotę 470 000 tys. zł – pytam, ile z tego zostanie przeznaczony na rozwój czytelnictwa. Za kilka lat będziemy w dramatycznej sytuacji.

Kolejna sprawa. W rezerwach celowych była przewidziana kwota 703 000 tys. zł na uzupełnienie środków na wypłatę i waloryzację świadczeń emerytalno-rentowych, na świadczenia uzupełniające oraz na składki, podkreślam, na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne do dodatku solidarnościowego. W nowelizacji rezerwę zmniejsza się znacząco. Zostaje około 30% tego, co planowano. Mam pytanie, jakie to będzie miało skutki.

Czy to zmniejszenie nie spowoduje problemów z częścią składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne do dodatku solidarnościowego?

Kolejna sprawa. W rezerwie przewidziano wzrost o 2 000 000 tys. zł w obszarze zdrowia. Jeżeli chodzi o cel, nie mam wątpliwości, dlatego że pieniędzy jest za mało. Chciałabym natomiast dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat. Czy nie będzie takiej sytuacji, że znowu pieniądze wyprowadzamy poza budżet, na fundusz celowy, a Sejm w ogóle nie będzie miał wiedzy, jak te środki są dzielone, dla kogo i na jakie cele?

Mam jeszcze jedno pytanie. Chodzi mi o budżety wojewodów. Chciałabym zwrócić uwagę, że w budżetach wojewodów proponuje się zwiększenie o ponad 1 900 000 tys. zł. Jednocześnie kiedy popatrzymy na poszczególne województwa, widzimy wyraźnie, iż województwo dolnośląskie ma spadek o 233 000 tys. zł. Jest to największy spadek wśród wszystkich województw. Pytam się, dlaczego. Wprawdzie pan minister wtedy, kiedy był procedowany budżet, mówił o tym, że tak jest głównie z tytułu 500+, ale nie jestem do końca przekonana, dlatego że są dwa powody, dla których pieniądze są zmniejszane. Po pierwsze, jest to 500+, a po drugie, są to dotacje dla wojewódzkich i powiatowych komend Państwowej Straży Pożarnej, czyli mówiąc ogólnie, dotacje na straże pożarne. Chciałabym zapytać, dlaczego. Myślę, że województwo dolnośląskie zostało tutaj pokrzywdzone, dlatego że wszystkie decyzje i zakupy środków, również dla ochotniczych straży pożarnych, wyjątkowo nie są kierowane na zachodnie województwa, co zresztą tutaj widać, tylko na inne tereny. Myślę, że trzeba by się temu przyjrzeć. Oczekuję jednoznacznej, konkretnej, opartej o liczby informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Krzysztof Piątkowski.

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, szanowni państwo uczestniczący w dzisiejszym posiedzeniu, cała ta dyskusja oczywiście po raz kolejny dowodzi, iż budżet, o nowelizacji którego dzisiaj rozmawiamy, zresztą nie po raz pierwszy, nigdy nie był zrównoważony. 110 000 000 tys. zł, a tak naprawdę 300 000 000 tys. zł deficytu, dlatego że państwo wypychacie wydatki poza budżet centralny, niezbicie tego dowodzi. Mówię o tym głównie dlatego, że chciałbym zwrócić uwagę, iż w znaczącym stopniu wypychacie państwo pieniądze, przenosicie wydatki – mówimy o tym, mam nadzieję, że skutecznie przebijamy się do świadomości wszystkich państwa – przede wszystkim na samorządy.

Skoro mówimy o samorządach, w znaczącym stopniu dotyczy to wydatków na edukację. Chciałbym przypomnieć, że do tej pory brak wystarczających środków przeznaczanych na edukację. Brak wystarczających środków planowanych w budżecie, argumentowaliście państwo w taki sposób, że przecież samorządy poradzą sobie, że samorządy mają coraz większe dochody, zwiększają się wpływy z podatków. Obecna sytuacja dowodzi, że argument ten jest kompletnie nieistotny, nie występuje, nie powinien być już wykorzystywany w debacie publicznej przez odpowiedzialnych polityków. Po pierwsze, państwo w znaczącym stopniu obniżyliście dochody samorządów obniżając podatki, obniżając pierwszy próg podatkowy, oprócz tego zwalniając z podatku osoby poniżej dwudziestego szóstego roku życia. Po drugie, wpływy z podatków PIT i CIT w znaczącym stopniu spadły z powodu epidemii COVID-19. O tym także dzisiaj mówiliśmy, a zatem nie zachodzą owe przesłanki, a państwo nadal w ogóle nie uwzględnicie potrzeb samorządów również, czy przede wszystkim, w zakresie wydatków edukacyjnych. Przecież wszyscy doskonale wiemy, że wynagrodzenia, o których państwo decydujecie w poważnej mierze, nie samorządy, tylko państwo, ministerstwo, rosną dwukrotnie szybciej niż subwencja oświatowa. Dokładnie od marca 2018 roku wynagrodzenia wzrosły o 28,5%, a subwencja oświatowa o 15,6%. To dowodzi, jaki jest państwa stosunek do samorządów, jaki jest państwa stosunek do tej sprawy, tyle tylko, że teraz król jest nagi i już widać, że państwa argumenty są w ogóle nieistotne.

Minister Piontkowski twierdzi, że szkoły zaoszczędziły na nauczaniu zdalnym. Tym razem mówię o ministrze edukacji narodowej, gdyż mówię o celach edukacyjnych, jeśli się nie pomyliłem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę kontynuować. Zbieżność nazwisk...

Poseł Krzysztof Piątkowski (KO):

Nasze nazwiska różnią się, przypomnę, że moje pisze się przez „ą”, a pana ministra „on”.

Otóż pan minister twierdzi, że szkoły zaoszczędziły na nauczaniu zdalnym, ale te oszczędności te pójdą na wypłatę dodatku uzupełniającego oraz na wypłatę pieniędzy za godziny ponadwymiarowe oraz pracę w trudnych warunkach w czasie epidemii, za którą, jak twierdzi ten sam minister, powtórzę, pan minister Piontkowski, dodatek nie przysługuje. Problem w tym, że sądy, co widać, są zupełnie innego zdania w tej sprawie, a więc mamy do czynienia z kolejnymi wydatkami.

W związku z licznymi dyskusjami chciałbym zadać panu ministrowi pytanie na koniec. Ile i jakie postulaty, dlatego że to jest dla mnie niezwykle interesujące, a więc jakie postulaty strony społecznej, a także związków zawodowych uwzględnił państwo w nowelizacji budżetu w odniesieniu do edukacji? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jako ostatni do głosu zapisał się pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak. Proszę bardzo. Państwo ministrowie przygotowują się do udzielania odpowiedzi.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, z wielką uwagą wysłuchałem koleżanek i kolegów z opozycji, wysłuchałem argumentów, które były przedstawiane, wydaje mi się, że w zależności od potrzeby uzasadnienia takiego czy innego stanowiska politycznego. Przypomnę, że w marcu bieżącego roku Komisja Europejska zaproponowała zaakceptowanie, co następnie zostało przyjęte przez Radę ECOFIN, generalnej klauzuli wyjścia, umocowanej w unijnym pakiecie stabilności i wzrostu, umożliwiającej, szanowni państwo, odejście od zaleceń Rady Unii Europejskiej dotyczących polityki budżetowej. Klauzula wyjścia pozwala w bieżącym roku na skoordynowany impuls fiskalny dla wsparcia gospodarki. Tak czytamy w dokumencie rządowym. Wszyscy wiemy, szanowni państwo, co się stało kilka miesięcy temu.

Wydaje mi się, że nikt z nas, a myślę, że członkowie Komisji Finansów Publicznych w szczególności, nie chciałby nowelizacji budżetu prowadzącej się do wzrostu deficytu budżetowego na poziomie 109 000 000 tys. zł. Co do tego chyba wszyscy możemy się umówić, że wolelibyśmy, żeby sytuacja z COVID-em w ogóle nie mogła się zdarzyć. Państwo bardzo mocno krytykujecie wzrost deficytu. Jeszcze raz powtórzę, że myślę, iż nikt z nas nie będzie z przyjemnością procedował nad jego wzrostem, dlatego że chyba każdy obywatel naszego kraju życzyłby sobie tego, żeby budżet państwa był budżetem zrównoważonym, daj Bóg, kiedyś wręcz z nadwyżką finansową – nadwyżką budżetową. Wszystkich nas by to cieszyło. Jednak sytuacja, która ma miejsce w Polsce czy na świecie, spowodowała, że niestety, musimy wejść w pewną procedurę, która z jednej strony jest akceptowana, a wydaje się, że Komisja Europejska w jakimś stopniu nawet zachęca do tego. Myślę o luzowaniu wszelkiego rodzaju polityk budżetowych po to, żeby doprowadzić do realnego impulsu gospodarczego w Europie. Jako Polacy czynimy to samo.

Wydaje się, że jeżeli dzisiaj państwo z opozycji tak krytycznie podchodzicie do naszych postulatów, to powinniście przedstawić, w jaki sposób wy widzicie możliwość pobudzenia polskiej gospodarki, przez jakie konkretne działania, a nie tylko mówić o tym, że duża część zaproponowanych rozwiązań po prostu nam się nie podoba. Myślę, że jest to świetne miejsce – mam na myśli Komisję Finansów Publicznych – do tego, żebyśmy usłyszeli konkretne propozycje, jak, szanowni państwo, doprowadzić do wzrostu konsumpcji w Polsce, która jednak w ostatnich miesiącach bez wątpienia siadła, jak doprowadzić do tego, żeby wzrost inwestycji zarówno publicznych, jak i prywatnych nabrał właściwego tempa po to, żeby w kolejnych latach móc rozmawiać na temat odbudowy wzrostu gospodarczego na poziomie, daj Bóg, 4-5%, jaki mieliśmy w ostatnich latach. Myślę o 4%. Wszyscy byśmy sobie tego życzyli, ale z jednej strony mówimy o tym, że w jakimś obszarze wydajemy zbyt wiele pieniędzy i to się nam nie podoba, a za chwilę przedstawiamy kolejne rozwiązania, że jest za mało. Chyba Wody Polskie były tutaj najlepszym przykładem, kiedy kilkakrotnie mówiliśmy, że jest za mało. W takim razie albo

za mało wydajemy, albo za dużo. Trudno jest podzielić te dwie wartości i jednoznacznie mówić, że można zrobić i tak, i tak. To troszeczkę tak jak z ciastkiem. Nie da się go zjeść i jednocześnie go mieć, chociaż każdy z nas zapewne chciałby poczuć smak ciastka.

Szanowni państwo, pytanie jest proste i chyba zasadnicze. Jak rzeczywiście doprowadzić dzisiaj do pobudzenia gospodarczego w momencie, kiedy wszystkie państwa nie tylko w Unii Europejskiej, ale myślę, że także na świecie doprowadzają do wzrostu wydatków nie tylko w sferze konsumpcji, która ma powodować wzrost gospodarczy, ale również w sferze inwestycji zarówno publicznych, jak i prywatnych. Co zastosować? Drodzy państwo, chciałbym usłyszeć taką odpowiedź z waszej strony, jeżeli tak krytycznie do tego podchodzicie. Jeszcze raz powtórzę, że myślę, iż nikt z nas z przyjemnością dzisiaj nie dyskutuje na temat wzrostu deficytu, ale nie jest to czynnik zależny, co chcę śmiało powiedzieć, ani od nas, którzy dzisiaj reprezentujemy większość parlamentarną, jak też, jestem co do tego przekonany, nie jest to zależne od państwa, chociaż niektórzy mówią tutaj, że pewne rzeczy można było przewidzieć. Jeżeli ktoś mówi, że rok temu można było przewidzieć sytuację, która wystąpiła na wiosnę tego roku, to przecenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Sowa chciałby odpowiedzieć na pytania pana posła Kosztowniaka w sprawie propozycji w imieniu tych, do których skierowano pytania. Proszę bardzo konkretnie i krótko.

Poseł Marek Sowa (KO):

Dobrze. Panie przewodniczący, chciałbym odnieść się do wypowiedzi pana przewodniczącego Kosztowniaka. Powiem szczerze, że jestem bardzo zaskoczony pana wypowiedzią. Pana wypowiedź świadczy o tym, że od marca, od kiedy pracujemy na kolejnymi ustawami COVID-owymi, chyba w ogóle nie uczestniczył pan w naszej debacie. Chyba w ogóle nie słuchał pan naszych postulatów. Pewnie nie zna pan nawet projektów ustaw, które składaliśmy od marca, a które miały na celu wesprzeć czy to poszczególne branże czy to tych, którzy zostali najbardziej poszkodowani przez COVID. Jest tam konkretny zestaw propozycji. Mówię tutaj w imieniu Koalicji Obywatelskiej. Jest zestaw konkretnych propozycji, jak powinniśmy podejmować publiczną interwencję, które obszary powinny być wspierane. Nasze propozycje były przez państwa odrzucane albo nie nadawano im biegu. Po pierwszym czytaniu zostały zablokowane i leżą w zamrażarce. Taka jest rzeczywistość. Wydaje mi się zatem, że pana pytania są kompletnie nietrafione.

Dzisiaj odnosimy się do projektu ustawy budżetowej. Precyzyjnie wykazujemy – zresztą mówił o pan profesor Rosati – że ta ustawa w zdecydowanej mierze nie ma nic wspólnego z COVID-em. Jest jednym wielkim oszustwem ze strony rządu, który proponuje rozdysponować środki na cele, które nie mają absolutnie nic wspólnego z walką z COVID-em.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że polemika naprawdę jest tutaj nie na miejscu, dlatego że każdy będzie...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, jesteście w miejscu, w którym polityka jest...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, nie udzieliłem pani głosu. Bardzo przepraszam, naprawdę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Grzecznie proszę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo grzecznie i cierpliwie słuchałem wszystkich głosów opozycji. Proszę teraz umożliwić udzielenie odpowiedzi państwu ministrom. Pan minister Sebastian Skuza, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie odnieść się do pytań, które bezpośrednio dotyczą Ministerstwa Finansów. Później jeżeli pan przewodniczący pozwoli, oddam głos poszczególnym resortom.

Może zacznę od kwestii długu i deficytu. Jak najbardziej zdajemy sobie sprawę z sytuacji. Przygotowujemy strategię, która co rok, wraz z projektem ustawy budżetowej, jest składana do Sejmu. Do dnia 30 września prześlemy strategię, która pokaże, jak zamierzamy obniżyć wysokość długu publicznego, również w stosunku do długu *general government*.

Padają tutaj słowa dotyczące reguły wydatkowej, powiem szczerze, dosyć ostre słowa, że jest to niekonstytucyjne. Jeszcze jako przedstawiciel Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego czasami uczestniczyłem w posiedzeniach Komisji, na których były połączone punkty dotyczące prac nad regułą wydatkową. Z tego, co pamiętam, nie było tam takich zarzutów. Generalnie, przynajmniej na poziomie Komisji, a później podczas głosowania, panowała zgodność co do stabilizującej reguły wydatkowej. Jeszcze raz podkreślam, że zgodnie z moją najlepszą wolą i wiedzą, nic mi nie wiadomo, żeby Ministerstwo Finansów czy jakkolwiek inny resort pracował nad rozwiązaniami dotyczącymi zmiany Konstytucji RP i zniesienia limitu 60% PKB.

Jeżeli chodzi o kwestie dochodowe, w 2021 roku planowany jest wzrost dochodów. Raczej nastawiamy się na odbicie. Wzrost jest planowany w wysokości 4% PKB. W sektorze finansów publicznych szacujemy spadek środków z tytułu estońskiego CIT-u o około 5 000 000 tys. zł. W projekcie ustawy budżetowej na rok 2021 nie są uwzględnione skutki reformy OFE i nie są uwzględnione skutki oskładkowania wszystkich umów cywilnoprawnych. Nie mamy skutków budżetowych z tego tytułu.

Jeżeli chodzi o kwestie dofinansowania Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w tym roku jest zwiększenie. Planowana jest wpłata na kwotę 12 000 000 tys. zł. Padło pytanie o zmianę przeznaczenia jednej z rezerw celowych oraz w sprawie tego, jakie będą skutki programów społecznych „Mama+”. Uspokajam, że tutaj na poziomie projektu ustawy budżetowej na 2020 rok środki te zostały przeniesione bezpośrednio do części budżetowej.

Co zawierają środki na zasilenie Funduszu Solidarnościowego? Jak już mówiliśmy, są to kwestie trzynastej emerytury, czternastej emerytury, która jeszcze jest procedowana w Sejmie, jak też tzw. renty socjalnej.

Jeżeli chodzi o problematykę wsparcia jednostek samorządu terytorialnego, wyjaśniałem już podczas pierwszego czytania, iż uważam, że wsparcie nastąpiło w kwocie 6 000 000 tys. zł, która została rozdysponowana podziałem algorytmicznym. Według mojej wiedzy do końca miesiąca prowadzony jest nabór wniosków przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów na następne 6 000 000 zł. W zakresie edukacji, z tego, co pamiętam, na rok 2021 zapowiedziany jest wzrost subwencji oświatowej w kwocie około 2 200 000 tys. zł. Zostało to uwzględnione w projekcie ustawy budżetowej.

Jeżeli chodzi o program czytelnictwa, program ten kończy się w tym roku, niemniej planowane jest jego funkcjonowanie również w roku następnym. Z tego, co pamiętam, środki z tytułu programu zostały zabezpieczone także na rok 2021 w wysokości 70 000 tys. zł. Środki, o których mówiła pani poseł, w wysokości 470 000 tys. zł zapisane w budżecie kultury, mają charakter wyłącznie inwestycyjny.

Podczas pierwszego czytania mówiłem również o sytuacji jednostek samorządu terytorialnego. Tutaj chciałbym zwrócić uwagę, że po siedmiu miesiącach wpływy z trzech najważniejszych źródeł, a więc udział w podatku CIT, udział w podatku PIT oraz przekazywanie subwencji, wynoszą 102,6% w stosunku do roku 2019.

Padło również pytanie o rolnictwo. Mówiono, że nie ma wzrostu na rolnictwo. Otóż wzrost jest, i to dosyć wyraźny, tylko że jest to ujęte w rezerwach celowych. Na przykład w pozycji 8 wzrost wynosi 1 400 000 tys. zł. W budżecie środków europejskich także jest wzrost – nawet ponad 1 400 000 tys. zł. Zatem w nowelizacji ustawy zapewniony jest wzrost na rolnictwo.

Padają również pytania o wydatki związane z infrastrukturą drogową. Nie jestem w stanie powiedzieć, na które konkretnie programy te środki mają być przeznaczone, ale mogę powiedzieć o tym, co znajduje się w nowelizacji. Środki wynoszą prawie 14 000 000 tys. zł. Podam

pozycje: kolej, program utrzymaniowy – około 4 200 000 tys. zł, kolej, Krajowy Program Kolejowy – 1 175 000 tys. zł. Mówiliśmy dużo, proszę państwa, o wsparciu samorządu terytorialnego. Fundusz Dróg Samorządowych w zakresie obwodnic dróg wojewódzkich zwiększa się o 3 100 000 tys. zł. Fundusz Dróg Samorządowych dla województw samorządowych zwiększa się o 700 000 tys. zł. Zasilenie Krajowego Funduszu Drogowego na program „Bezpieczna infrastruktura” wyniesie 2 500 000 tys. zł, na utrzymanie i remonty dróg planuje się 300 000 tys. zł. Do tego w rezerwach celowych znajdują się środki na program przystankowy w wysokości 1 000 000 tys. zł oraz środki dla spółek zależnych i dokapitalizowanie spółki PKP PLK w wysokości 850 000 tys. zł. Zatem wzrost jest znaczny.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z wydatkami na obronność, to cała kwota 3 000 000 tys. zł jest przeznaczana na wydatki inwestycyjne, wydatki majątkowe. Myślę, że przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej udzielą tutaj bardziej szczegółowych wyjaśnień.

Myślę, że podobne wyjaśnienie będzie dotyczyło inwestycji dokonywanych przez Wody Polskie.

Były jeszcze pytania dotyczące spadku VAT-u. Muszę powiedzieć, że nasza prognoza co do owego spadku jest prognozą konserwatywną. Zakładamy, tak samo jak zakłada Komisja Europejska, spadek w wysokości 4,6%. Myślę, że jest to prognoza bardzo ostrożnościowa. Myślę, że właśnie tutaj jest największy problem, jeżeli chodzi o ubytek dochodów z VAT-u. Nie jest to problematyka związana z tym, że nastąpiło jakieś straszne rozszczelnienie ściągальności. Mogę powiedzieć, iż po miesiącu sierpniu widać, że dochody z VAT-u – został już opublikowany komunikat dotyczący wykonania budżetu po sierpniu – odbudowują się. Mamy również niższe w stosunku do roku ubiegłego zwroty podatku.

Padły również pytania o dochody niepodatkowe, na kogo zostały nałożone takie daniny. Wysoka Komisjo, ma to związek z rentownością naszego długu, a mianowicie, sprzedajemy obligacje nie z dyskontem, tylko z premią. Z tego tytułu mamy dodatkowe dochody właśnie w części długu wynoszące około 6 300 000 tys. zł. Ponadto o mniej więcej 300 000 tys.-400 000 tys. zł wyższy był wynik Narodowego Banku Polskiego, który został wpłacony do budżetu państwa. Zwracam uwagę, że koszty obsługi długu rosną o 2 200 000 tys. zł, ale równocześnie wzrosły wspomniane dochody. Tutaj jest główne źródło po stronie dochodowej niepodatkowych dochodów budżetu państwa.

Jeżeli chodzi o program oszczędnościowy w administracji, chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą. Kancelaria Sejmu zgłosiła wydatki, których po prostu nie byłaby w stanie zrealizować w tym roku. Najpierw były kwestie związane z możliwością blokowania środków. Niemniej w projekcie nowelizacji ustawy budżetowej na 2020 rok środki te rzeczywiście zostały zmniejszone.

Jeżeli chodzi o oszczędności w obszarze administracji, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów pracuje nad tym. Myślę, że w październiku poznamy bliższe szczegóły w tym zakresie.

Jeżeli chodzi o kwotę 15 000 tys. zł dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, myślę, że jej przedstawiciel powie nam coś na temat programu.

Jeżeli chodzi o kwestię spadków z dywidend, myślę, że wynika to z obecnej sytuacji związanej z epidemią oraz możliwymi dalszymi negatywnymi konsekwencjami gospodarczymi. Myślę, że Ministerstwo Aktywów Państwowych może udzielić więcej informacji, wyjaśnień zarówno co do dywidend, jak i co do planów działalności po dokapitalizowaniu Spółki Restrukturyzacji Kopalń.

Padło jeszcze pytanie o województwo dolnośląskie. Tak jak powiedziałem, zmniejszenie wynikało głównie ze zmniejszenia w zakresie 500+. Zwracam uwagę, że per saldo rzeczywiście jest zmniejszenie, ale dla województwa dolnośląskiego mamy tutaj również zwiększenie nakładów inwestycyjnych o kwotę ponad 34 000 tys. zł. Jest to związane głównie z wydatkami inwestycyjnymi służb. Mówimy tutaj o straży pożarnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak naprawdę bardziej precyzyjne pytania były kierowane jeszcze w dwa miejsca. Dotyczyły zabezpieczenia przeciwpowodziowego, a więc były kierowane do Wód Polskich. Pani minister Anna Moskwa. Bardzo proszę, udzielam pani głosu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Anna Moskwa:

Dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, kilka zdań na temat Wód Polskich, szczególnie na temat części inwestycyjnej. Bardzo dziękujemy panu posłowi za wizytę w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej w Krakowie, tylko że nie wydaje mi się, żeby biuro było odpowiednim miejscem do oglądania inwestycji. Oczywiście zapraszamy na inwestycje, które realizowane są na obszarze województwa.

Jeżeli chodzi o inwestycje w Wodach Polskich, chociaż zasadniczy budżet na rok 2020 nie jest przedmiotem dyskusji, a jedynie jego zmiana, której dokonujemy, przypomnę, że w 2020 roku Wody Polskie realizują 299 inwestycji na łączną kwotę 1 500 000 tys. zł. Prowadzone są prace utrzymaniowe w liczbie 4657 na łączną kwotę 350 000 tys. zł.

Oczywiście trudno mi się odnieść do podziału wojewódzkiego, dlatego że przypomni mi, iż w Polsce mamy zarządzanie zlewniowe. Mogę się odnieść do poszczególnych zlewni. Tak funkcjonują regionalne zarządy gospodarki wodnej. Podział administracyjny zmienił się w 2018 roku, zgodnie z Prawem wodnym, jak państwo sobie przypominają.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Niektóre zlewnie potrafią sięgać poza granice kraju.

Podsekretarz stanu w MG MiŻ Anna Moskwa:

Jeżeli chodzi o Małopolskę, oczywiście w zaokrągleniu, ponieważ częściowo będzie to dotyczyło pozostałych województw...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle Urbaniak, proszę nie przeszkadzać.

Podsekretarz stanu w MG MiŻ Anna Moskwa:

... na same prace przeciwpowodziowe jest kwota 730 000 tys. zł, na prace utrzymaniowe kwota 145 000 tys. zł. Trzy główne inwestycje to zabezpieczenie Sandomierza i okolic, ochrona powiatów oświęcimskiego i chrzanowskiego oraz domknięcie zabezpieczenia przeciwpowodziowego Krakowa.

Dziękuję za pytanie dotyczące województwa śląskiego. Myślę, że tutaj warto wspomnieć o zbiorniku Racibórz. Inwestycja ta zakończyła się w tym roku tuż przed podtopieniami. Przypominam, że inwestycja rozpoczęła się w 2013 roku. Był wykonawca, który w ogóle nie zamierzał wykonywać robót. Zbiornik mieści 185 000 tys. metrów sześciennych. W ostatnim momencie nastąpiła zmiana wykonawcy i dokończenie projektu razem z Bankiem Światowym. Zasadnicze prace prowadzone były w latach 2017, 2018, 2019, 2020. Przypominam, że jest to kompleksowa ochrona przeciwpowodziowa województw śląskiego, opolskiego i dolnośląskiego razem z Polderem Buków. Wolę sobie nie wyobrażać, co by się wydarzyło w tym roku, gdyby zbiornika nie udało się dokończyć. Chętnie także podejmę rozmowę na ten temat.

Jeżeli chodzi o dokończone inwestycje, oczywiście można by było długo rozmawiać o poszczególnych regionalnych zarządach gospodarki wodnej. Może podam tylko kilka przykładów z ostatnich tygodni. Poza Raciborzem są to Guzianka, Dolina Stężycka, Łabędy Dzierżno. W ostatnich tygodniach podpisaliśmy nowe umowy. Chodzi o trzy zbiorniki, Bętlewiankę, drugą część Doliny Stężyckiej, Krapkowice, Januszkowice, jaz klapowy ujścia Nysy. Mówię o większych rzeczach, nie o mniejszych zadaniach, które oczywiście realizowane są równolegle.

Oczywiście bardzo dziękuję posłom za współpracę w terenie. Taka jest państwa rola. Dziękuję za wykonywanie owej roli. Oczywiście Wody Polskie są jak najbardziej otwarte zarówno na spotkania w biurze, jak i na dialog w terenie, i w zakresie utrzymaniu, i w zakresie inwestycyjnym.

Po raz kolejny pojawił się wątek samochodów. Myślałam, że ten wątek mieliśmy już wyjaśniony, niemniej widzę, że trzeba do niego wrócić. Przypominam, że chodzi o zakup

samochodów w roku 2019. Z jednej strony mówią państwo o skuteczności działań Wód Polskich, jak też o braku tej skuteczności. Przypominam, że zakup wynikał między innymi z braku skutecznego przekazania sprzętu przez marszałków. Dodatkowo rozumiem, że nikt z nas nie życzy sobie, żeby Wody Polskie realizowały swoje stałe zadania monitoringowe czy też działania w czasie podtopień albo powodzi np. na rowerze. O ile inne służby mają odpowiedni sprzęt, wydaje mi się, że jest co najmniej właściwe, żeby Wody Polskie jako niezwykle ważne służby w obszarze działań przeciwpowodziowych, usuwania skutków powodzi, działań ratowniczych również dysponowały odpowiednim sprzętem.

Rozumiem, że dodatkowe środki na ten rok w żaden sposób nie są podważane co do ich sensowności. Myślę, że tutaj w gronie Komisji mamy zgodność, że każda kwota w obszarze gospodarki wodnej ma sens. Pewnie nie mamy czasu na opowiadanie o wszystkich zadaniach, które się znajdują, ponieważ są to zadania, które będą realizowane do końca tego roku, a zatem są to drobne działania interwencyjne. Ich główne przeznaczenie to usuwanie skutków podtopień wiosenno-letnich z tego roku, ale także wzmocnienie programu kształtowania zasobów wodnych. Przypomnę, że jest to ten program, który przede wszystkim zapewnia dopływ wody i udrożnienie na małych ciekach, a w efekcie następuje doprowadzenie wody do rowów melioracyjnych i innych urządzeń na terenach rolniczych.

Poproszę pana prezesa, żeby w kilku zdaniach podał kilka przykładów działań. Jeżeli państwo widzą taką potrzebę, oczywiście jesteśmy w stanie przekazać więcej szczegółów w formie pisemnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Właśnie à propos apelu pani przewodniczącej Skowrońskiej, żeby deklaracje udzielenia odpowiedzi w formie pisemnej były realizowane, poproszę sekretariat o monitoring takich deklaracji. Proszę bardzo, panie prezesie.

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Mam nadzieję, że nie będziemy musieli odpowiadać pisemnie, ponieważ jestem dzisiaj gotowy udzielić państwu wyczerpującej informacji na temat planowanych...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie prezesie, to nie jest posiedzenie Komisji poświęcone tylko i wyłącznie Wodom Polskim. Proszę bardzo.

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Ale ja mogę mówić tylko o zakresie dotyczącym Wód Polskich. Jeżeli zostałem źle zrozumiany, bardzo przepraszam. Chodzi o pytanie, które było skierowane do Wód Polskich w zakresie kwoty 282 000 tys. zł, która ma stanowić dotację. Państwo posłowie zgłaszali potrzebę pozyskania wiedzy, jak ta dotacja będzie wykorzystana w poszczególnych obszarach, rejonach. Tak jak powiedziała pani minister, operujemy w obrębie regionów wodnych, a nie województw.

Może zacznę od regionu krakowskiego, czyli od Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie. W ramach dotacji, która ma być przeznaczona głównie na zadania z zakresu ochrony przeciwpowodziowej i usuwania skutków suszy, mamy zaplanowanych czterdzieści zadań inwestycyjnych, z tym że część będzie dotyczyła konkretnych robót – chodzi o te zadania, które są już zaawansowane – a część będzie dotyczyła zakresu przedinwestycyjnego, czyli dokumentacyjnego. Na przykład jest to przebudowa śluz wałowych na rzece Wisła w miejscowości Ispina, zwiększenie zdolności retencyjnych na ciekach Lipnica i Mniszek w miejscowości Głogoszów. Ewentualnie można czytać dalej: zabezpieczenie przeciwpowodziowe potoku Tusznica w gminie Klaj, rozbudowa lewego wału przeciwpowodziowego rzeki Biała w miejscowości Tuchów, zabezpieczenie i ochrona, poprawa bezpieczeństwa przeciwpowodziowego węzła oświęcimskiego. Z dotacji chcemy także zapłacić odszkodowania. Jest to także dokończenie wałów przeciwo-

wodziowych w rejonie Krakowa. Tutaj są różne odcinki od stopnia Przewóz do Suchego Jaru itd. Jeżeli pan poseł jest zainteresowany, oczywiście jesteśmy w stanie odpowiedzieć państwu bardziej szczegółowo.

Były także pytania dotyczące województwa śląskiego. Do województwa dolnośląskiego przejdę za chwilę. Jeżeli chodzi o dotację i zadania z obszaru województwa śląskiego, w obrębie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach zaplanowanych jest osiemnaście zadań inwestycyjnych. Jest to np. zwiększenie zdolności retencyjnej zlewni rzeki Troi...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie prezesie, bardzo przepraszam...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie prezesie, będę pytała pana o Podkarpacie. Poproszę także na piśmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proponuję, żeby tym razem jednak odpowiedź była na piśmie, ponieważ i tak nie spamiętamy wszystkich inwestycji, a każdy jest zainteresowany swoim lokalnym środowiskiem.

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Dobrze, panie przewodniczący, przyjmuję to do wiadomości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Roześlemy do członków Komisji.

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Oczywiście prześlemy, chciałbym tylko, żeby jednoznacznie zabrzmiało, że realizujemy. Realizujemy naprawdę bardzo dużo zadań inwestycyjnych, o czym mówiła pani minister i co chciałem przeczytać, ale rozumiem, że szkoda czasu. Otrzymacie państwo stosowną informację na piśmie. Chciałbym jedynie nawiązać do pytania dotyczącego województwa dolnośląskiego. Jeżeli chodzi o Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, planowanych jest dwadzieścia dziewięć inwestycji. Tak jak powiedziałem, udzielimy informacji na piśmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Panie przewodniczący, czy mogę mieć jedną prośbę do przedstawiciela...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wód Polskich?

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Paulina Hennig-Kłoska. Chciałabym prosić o informację na temat inwestycji realizowanych przez dyrekcję w Poznaniu, gdzie walczymy z suszą hydrologiczną. Jestem przed spotkaniem z przedstawicielami Wód Polskich. Byłoby fajnie, gdybym dostała materiał pomocowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że...

Podsekretarz stanu w MG Miżś Anna Moskwa:

Chciałabym doprecyzować zakres pytania. Czy mówimy o kwocie, którą mamy w omawianym dzisiaj projekcie budżetu?

Posel Paulina Hennig-Kloska (KO):

Nie, globalnie. Jeżeli będziecie państwo przygotowywać wspomniany materiał, to podczepię się. Poproszę o informacje na temat inwestycji nakierowanych... Chodzi mi o te elementy, które są nakierowane na odbudowę infrastruktury hydrotechnicznej na terenie Wielkopolski.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Proszę przygotować wykaz inwestycji zarówno tych, które były zaplanowane w budżecie, jak i tych, które wynikają z nowelizacji budżetu.

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może dla wszystkich...

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Jeżeli mogę, tylko dwa słowa dotyczące województwa wielkopolskiego, dlatego że rzeczywiście jest to dosyć ważne i istotne. Powiem państwu, że województwo wielkopolskie rzeczywiście szczególnie jest dotknięte skutkami suszy. Podjęliśmy działania i rozmowy z samorządami. Mamy podpisane porozumienia, jeżeli chodzi o realizację podstawowych prac utrzymaniowych chociażby na rzece Obrze. Tak czy inaczej, proszę państwa, odbyło się już 770 spotkań w terenie na obszarze całej Polski. Podobne porozumienia zostały zawarte z trzydziestoma trzema samorządami. Oczywiście prześlemy to wszystko.

Posel Paulina Hennig-Kloska (KO):

Jestem na bieżąco w temacie, więc nie musi pan... Jak mówię, chodzi mi o zestawienie inwestycji na ten rok.

Zastępca prezesa do spraw Ochrony Przed Powodzią i Suszą Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Krzysztof Woś:

Przy okazji chciałem to powiedzieć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę już nie udzielać sobie samodzielnie głosu. Też do Wód Polskich?

Posel Jarosław Urbaniak (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale wszystko jest już chyba jasne. Będą pisemne informacje, więc nie wchodźmy w szczegóły.

Posel Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, nie wszystko jest jasne. Skoro przy okazji nowelizacji budżetu zrobiliśmy dyskusję na temat Wód Polskich, a rzadko ich przedstawiciele bywają na posiedzeniach naszej Komisji, chciałbym wykorzystać okazję, jeżeli pan pozwoli. Bardzo krótko na temat jednego z elementów walki z suszą, a mianowicie na temat budowy Zbiornika Wielowieś Klasztorna na rzece Proсна, która trwa, trwa i trwa. Chciałbym dopytać panią minister, gdyż na moje zapytanie dotyczące absurdalnej sytuacji dostałem odpowiedź, której pewnie Bareja by nie wymyślił. Chodzi mianowicie o zgodę na wycinkę drzew w planowanej czaszy zbiornika z nakazem nasadzeń także w granicach zbiornika. Pani minister była łaskawa odpowiedzieć mi, niezgodnie z prawdą, że trzeba się zwrócić do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Problem polega na tym, że jeżeli do wycięcia jest krzak albo jedno drzewo, to rzeczywiście można z tym pójść do wójta. Natomiast zgody na wycinkę lasu, pani minister, w naszym systemie udziela starosta. Byłem z interwencją. Starosta twierdzi, iż zgodnie z prawem nic nie może zrobić. Przecież jesteście od tego, żeby rozwiązywać takie absurdy. Właściciel lasu dostał zgodę na wycinkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, to ma niewiele wspólnego z nowelizacją budżetu. Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie, nie, to ma dużo wspólnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, absolutnie nie ma to wiele wspólnego.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pan prezes przed chwilą powiedział, że robią, robią, robią, a ja tutaj widzę, że...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

... robią wszystko, żeby nie robić inwestycji, żeby namnażać problemy, które stoją na przeszkodzie realizacji inwestycji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, zamykam dyskusję w tej części. Naprawdę to nie ma wiele wspólnego z nowelizacją budżetu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Wiem, pan przewodniczący powiedział, że to nie miejsce na dyskusję. W trybie formalnym chciałbym się zapytać...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie pośle, proszę się jednak podporządkować.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

... gdzie jest miejsce na dyskusję w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Było jeszcze pytanie dotyczące zmiany budżetowej w zakresie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proszę bardzo, pan Witold Kołodziejcki, przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Proszę bardzo. Udzieliłem panu głosu, ale nie słysząc. Nadal nie słyszymy, panie przewodniczący.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:

Teraz słysząc?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz słysząc. Proszę kontynuować.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejcki:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, rozumiem, że pytania dotyczące zmiany w dziale obejmującym Krajową Radę Radiofonii i Telewizji odnosiły się nie tyle do wielkości kwoty, dlatego że w stosunku do omawianych zmian jest ona bardzo niewielka, co do samej jej zasadności i związku z sytuacją ekonomiczną kraju w dobie pandemii. Przede wszystkim chciałbym wyjaśnić, że badania telemetryczne, cały projekt Telemetrii Polskiej to nie jest wyłącznie badanie oglądalności telewizji. Jest to kompleksowe badanie odbioru i zachowań Polaków, jeżeli chodzi o odbiór mediów elektronicznych w Polsce. Jest to telewizja, radio, Internet, coraz więcej serwisów czynnych i aktywnych na żądanie, platform działających i udostępniających pliki itd, itd.

Szanowni państwo, może zacząć od krótkiego przypomnienia, że na rok 2020 Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji zgłaszała zapotrzebowanie budżetowe wielkości 72 185 tys. zł, w tym na projekt telemetrii zgłoszenie opiewało na 42 000 tys. zł. W wyniku prac sejmowych nastąpiła korekta kwoty w dół, w efekcie czego w budżecie otrzymaliśmy kwotę 50 182 tys. zł. Zmniejszenie wyniosło 22 000 tys. zł. Zmniejszenie to dotyczyło głównie projektu Telemetria Polska. Mówiłem wówczas, że w takiej sytuacji oczywiście jakoś musimy sobie radzić, ale będzie to oznaczało inne rozłożenie strategii wdrażania programu, niemniej jednak swoje działania podejmujemy.

Przypomnę, że w obszarze owych działań w ramach umowy z Instytutem Łączności – Państwowym Instytutem Badawczym prowadzimy testy technologiczne i panelowe. W przypadku 1000-1500 panelistów jest realizowany pomiar jednoźródłowy na urządzeniach pasywnych. Testujemy także nowe technologie. Planujemy także rozwój technologicznych rozwiązań rodzimych. Oprócz tego w ramach współpracy z NASK-iem, a więc również z państwowym instytutem badawczym, prowadzimy drugą odnogę badań, czyli bezpośredni pomiar sygnału zwrotnego z dekodery telewizji kablowej i satelitarnej oraz platform internetowych tam, gdzie mamy bezpośrednią informację o sposobie odbioru, jak również informację ilościową. Jeżeli chodzi o odbiór mediów elektronicznych, w zasięgu pomiaru do końca roku będziemy mieli 5000 tys. końcówek, 5000 tys. dekodery. A zatem jest to projekt bardzo rozwojowy. Tak naprawdę zmieni on metody planowania i rozliczania, jeżeli chodzi o rynek mediów elektronicznych.

Dodatkowo Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji cały czas prowadzi dialog ze środowiskiem nadawców oraz reklamodawców, dotyczący poprawy jakości badań mediów w Polsce. Dialog ten jest bardzo zintensyfikowany, nie był zawieszony w okresie pandemii. Nawet w najbardziej trudnych tygodniach czy miesiącach, które zatrzymały nas w domu, prowadziliśmy bardzo intensywne prace. Wypracowaliśmy metodę badań podstawowych, badań wstępnych, tzw. *establishment survey*. Są to badania, które stanowią podstawę wszystkich innych pomiarów, które są robione w dziedzinie mediów elektronicznych. Jest to potrzebne we wszystkich rodzajach badań, nie tylko jednoźródłowych, przełomowych, nad którymi pracuje Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, zaznaczam, że wspólnie z nadawcami i reklamodawcami. Tutaj jest wypracowywany szeroki konsensus. Jesteśmy również gotowi do przeprowadzenia – właściwie wypracowaliśmy narzędzia – planujemy przeprowadzenie w Polsce 30 tys. ankiet.

Oczywiście sytuacja jest tutaj bardzo dynamiczna. Równolegle z pracami nad założeniami metodologicznymi bierzemy pod uwagę, testujemy metody przeprowadzania ankiet w zmiennych i trudnych warunkach pandemii. Podobnie jak inne ośrodki badawcze na całym świecie, musimy rozwiązać zaistniałe bardzo trudne problemy czy to przez inne rozłożenie w czasie, czy to przez zmianę metodyki badawczej prowadzenia ankiet. Oczywiście pewnych parametrów w tej chwili nie jesteśmy w stanie przewidzieć, ale jedno wiemy, że już dzisiaj możemy wdrożyć system, który czy to w ramach prac badawczo-rozwojowych, czy to ramach już konkretnych projektów będzie dążył do stworzenia i przeprowadzenia badań.

Stąd kwota 15 000 tys. zł zgłoszona w tym roku. Jesteśmy w stanie teraz ruszyć z pracami. Oczywiście z niepokojem, jak wszyscy, jak, myślę, cała gospodarka, patrzemy na to, co przyniesie przyszłość, jeżeli chodzi o ograniczenia w związku z epidemią koronawirusa. Na rok 2021 zgłosiliśmy kwotę 64 200 tys. zł. Oczywiście jest to przedmiot osobnej debaty.

Proszę państwa, po rozmowach z Ministerstwem Finansów, kiedy sondowaliśmy, czy kwota 15 000 tys. zł jako uzupełniająca kwota na badania założycielskie jest możliwa do zaabsorbowania w ramach obecnego budżetu, obecnej sytuacji, świadomie ograniczyliśmy nasze potrzeby przyszłoroczne z 54 000 tys. zł do 34 000 tys. zł, jeżeli chodzi o sam budżet telemetrii. To nie jest przesunięcie z budżetu jednego roku na budżet innego roku. Jest to inne podejście, bardziej elastyczne podejście do realizacji tegoż zadania. Tak jak powiedziałem, dzisiaj nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak przebiegną terenowe testy, terenowe rekrutacje, a przede wszystkim terenowe ankiety.

Jesteśmy natomiast w stanie stwierdzić, że po pierwsze, jeżeli chodzi o koszty i wysokość kwot, w tym roku, w roku 2020, kiedy na badania otrzymaliśmy kwotę 22 000 tys. zł, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oszacowała przychody na 42 000 tys. zł. Myślimy, że ta kwota nie jest zagrożona. Zrealizujemy ją w tym roku, a więc nie jest tak, że tylko wyciągamy pieniądze z budżetu państwa. Przychody Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pochodzące głównie z rozmaitego rodzaju opłat od działalności przedsiębiorców kierowane są bezpośrednio do budżetu państwa, nie zostają u nas. W przyszłym roku przychody zaplanowaliśmy na kwotę 50 180 tys. zł, czyli więcej o 21%. Jeżeli mówimy o kwotach, które są nam potrzebne do realizacji zadań, a są to kwoty, które – nie ma innej drogi – musimy uzyskać bezpośrednio z budżetu państwa, chciałbym jednak zwrócić uwagę, że tak naprawdę Krajowa Rada Radio-

fonii i Telewizji zapewnia spory dopływ pieniędzy do tego samego budżetu. To mniej więcej się równoważy. Zwracam uwagę, że z pieniędzy, o których mówię, prawie jedna czwarta wraca z powrotem do budżetu w postaci VAT-u.

Jeżeli natomiast chodzi o sam związek z sytuacją COVID-ową, występuje on na kilku płaszczyznach. Jedna to nieprzewidywalność sytuacji...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Panie przewodniczący, mam propozycję. Na to, co zostało zadane w pytaniu, odpowiedź została już udzielona. Proszę finalizować, nie wypowiadać się na temat całości.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:

Zbliżam się do końca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jesteśmy przy nowelizacji budżetu, a nie przy całej dyskusji.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:

Jasne. Szanowni państwo, wśród głosów pojawiło się pytanie o sensowność omawianego wydatku w związku z COVID-em. Czy kwestie interesujące jedynie wąskie grono urzędników wymagają nadzwyczajnego finansowania? Proszę państwa, nie są to kwestie interesujące wąskie grono urzędników. Roczny budżet reklamy wynosi 8 000 000 tys. zł. W tym roku przez COVID, zgodnie z bardzo optymistycznymi szacunkami, strata będzie na poziomie 7,5 punktu procentowego. Jest to bardzo poważne zagrożenie dla nadawców. Nasze działania, badania telemetryczne jednoźródłowe to waluta rozliczeniowa na tym rynku. Przy zmieniającej się sytuacji, przy zmieniających się modelach konsumpcji – coraz więcej jest modeli konsumpcji subskrypcyjnej – reklama traci i w telewizji, i w radiu. Tak naprawdę przenosi się do innych modeli biznesowych. Badanie jednoźródłowe traktujemy jako bardzo istotną, strategiczną pomoc w trudnej sytuacji nadawców radiowych i telewizyjnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w związku z tym, że teraz przystąpimy do rozpatrzenia zmiany ustawy budżetowej, właściwie zwyczajem każdej zmiany ustawy powinniśmy rozpatrywać tytuł, artykuły, zmiany, jednakże w art. 1 zawarta jest cała zmiana budżetowa. Wszystkie poprawki, zarówno te, które zwiększają dochody, zwiększają wydatki, jak i te, które przesuwiają wydatki, zostały wniesione do art. 1.

Mam następującą propozycję, żeby rozpatrzyć wszystkie poprawki, czyli przegłosować wszystkie zgłoszone poprawki. Wtedy automatycznie zmiany budżetowe będą albo odnosiły się do tych zapisów, które są w projekcie, albo oczywiście będą skorygowane o przyjęte poprawki. Czy możemy zastosować taką procedurę? Patrę na Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo. Najpierw nastąpi rozpatrzenie wszystkich zgłoszonych poprawek, a potem w automatyczny sposób przyjęcie zmian. Tak? Biuro Legislacyjne daje znak kiwnięciem głową, że tak może być.

Wobec tego przed głosowaniem nad poprawkami chwila przerwy na zapoznanie się z nimi. Przerwa higieniczna do godz. 13.15. O godz. 13.15 przystąpimy do rozpatrzenia poprawek.

Posel Paulina Hennig-Kloska (KO):

Panie przewodniczący, czy będziemy dalej procedować w tej samej sali? Zatem można zostawić materiały...

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji.

Ponieważ była przerwa, sprawdzimy kworum. Jeżeli można, proszę uruchomić głosowanie w celu sprawdzenia kworum. Zwracam się do pań i panów posłów obecnych na sali, którzy mogą głosować przy pomocy urządzenia stacjonarnego, a równocześnie do wszystkich, którzy pracują zdalnie, żeby oddali głos w celu sprawdzenia kworum. Przypominam, szczególnie tym, którzy pracują zdalnie, że odbywa się głosowanie stwier-

dzające kworum. Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki. Głos oddało 32 posłów, a więc mamy kworum.

Z pewnością, że mamy kworum, wznawiam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu? Poprawek do tytułu, zdaje się, że nikt nie zgłaszał. Nie ma. Stwierdzam rozpatrzenie tytułu ustawy.

Art. 1, w którym są dwadzieścia cztery zmiany. Zmiany polegają na modyfikacji kwot przychodów, wydatków, planów finansowych itd. Od razu w zmianie nr 1 jest podana kwota dochodów. Ponieważ kilka poprawek dotyczy dochodów, całość art. 1 rozpatrzymy po przegłosowaniu wszystkich zgłoszonych poprawek. Wtedy będzie wiadomo, czy zmiany zostają w takiej wersji, w jakiej są, czy powinny być zmodyfikowane w konsekwencji przyjęcia poprawek.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 1. Jeżeli chodzi o uzasadnienie... Proszę bardzo, pani Zofia Szpringer.

Naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych Biura Analiz Sejmowych Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, chciałabym powiedzieć, że wszystkie poprawki, które dotyczą części 77, dotyczą zmniejszenia dochodów, pomimo że wnioskodawcy tego nie zaznaczyli. Część poprawek, które zwiększają wydatki w ramach rezerw celowych, nie wskazuje pozycji rezerw, ponieważ chodzi o utworzenie nowych pozycji rezerw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nr 1 została zgłoszona przez klub Lewicy – o 4 000 000 tys. zł zwiększając się dochody z przeznaczeniem na subwencję dla jednostek samorządu terytorialnego. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne nie ma uwag.

Zatem przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 32 posłów. 9 posłów było za, 23 było przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2 zgłoszonej przez klub Lewicy. Jest to zwiększenie dochodów o 1 000 000 tys. zł z przeznaczeniem na bardzo długą listę różnych inwestycji kolejowych. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 2? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 38 posłów. 9 posłów było za, 26 było przeciwnych, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 3 zgłoszona przez klub Lewicy polega na zwiększeniu dochodów o 50 000 tys. zł z przeznaczeniem na gospodarkę komunalną. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, mamy pytanie, czy chodzi tutaj o odpływy czy o dopływy rzeki Proсны. Nie jesteśmy pewni.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Chyba powinno być „z dopływami”.

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Chodzi o dopływy. Przepraszamy za literówkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy korektę poprawki. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jest to właśnie najbardziej stepowiejące miejsce w Polsce. Zbiornik jest tam potrzebny właśnie po to, żeby uratować wody gruntowe, podnieść je, dlatego że rząd planuje kolejną kwaterę kopalni odkrywkowej. W ogóle już będziemy mieli tam Saharę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję za uzupełnienie. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 3.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. 10 posłów było za, 25 było przeciwnych, 7 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 4 zgłoszona przez klub Lewicy, zwiększająca dochody o 40 000 tys. zł z przeznaczeniem na wydatki dla pracowników sądów. Jest to podniesienie wynagrodzenia o 300 zł. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o cel finansowania, w poprawce powinien być rozdział 75818 oczywiście w dziale 758. Są to wydatki bieżące jednostek budżetowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wnioskodawcy wyrażają zgodę na dokonanie korekty?

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Tak. Było to wcześniej uzgodnione z wnioskodawcą.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec tego głosujemy poprawkę wraz z korektą. Kto jest za przyjęciem poprawki? Przepraszam, jeszcze stanowisko rządu. Słuszna uwaga.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Rozumiem, że w tej poprawce chodzi o podwyżkę podatków o 40 000 tys. zł. Czy tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, w dochodach są podatki, a w wydatkach podwyżki dla pracowników sądów.

Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. 6 posłów było za, 25 było przeciwnych, 11 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka nr 5 zgłoszona przez klub Lewicy zwiększa dochody podatkowe o 30 000 tys. zł, jak też zwiększa wydatki na oświatę i wychowanie w ramach Programu wsparcia świetlic wiejskich. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, tutaj podobnie – jest inny dział i rozdział. Jest to dział 758, rozdział 75818.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioskodawcy wyrażają zgodę na dokonanie korekty. Nie dopowiedziałem, że to z przeznaczeniem tylko dla miasta Kalisza. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Głosujemy.
Kto jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, tutaj też proszę o doprecyzowanie. Chodzi o podwyżkę podatków. Czy tak? To taka propozycja...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zwiększenie przychodów podatkowych.
Kto jest przeciwny?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

A więc de facto podwyżka podatków. To taka różnica jak danina i podatek.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.
Głosowało 40 posłów. 6 posłów było za, 22 było przeciwnych, 12 posłów wstrzymało się od głosu.
Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.
Poprawka nr 6 zgłoszona przez klub Lewicy dotyczy zwiększenia dochodów podatkowych o 5000 tys. zł z przeznaczaniem na teatr w Szczecinie. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosujemy.
Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.
Głosowało 39 posłów. 4 posłów było za, 24 było przeciwnych, 11 posłów wstrzymało się od głosu.
Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.
Poprawka nr 7 zgłoszona przez klub Lewicy polega na zwiększeniu dochodów podatkowych o 200 tys. zł z przeznaczaniem na prace projektowe dotyczące remontu budynku Kancelarii Sejmu. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne. Tutaj chciałbym tylko dodać, że Kancelaria Sejmu wręcz ograniczyła wydatki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, samo się ograniczyła. Głosujemy.
Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.
Głosowało 40 posłów. 3 posłów było za, 33 było przeciwnych, 4 posłów wstrzymało się od głosu.
Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 8 zgłoszona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, przez pana przewodniczącego Andrzeja Kosztowniaka, przesuwa wydatki wewnątrz Sądu Najwyższego. Ma na celu zwiększenie wynagrodzeń pracowników administracyjnych i asystentów sędziów na łączną kwotę 346 tys. i 170 tys. zł. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Panie przewodniczący, przed chwilą nie dano pracownikom sądów powszechnych, a w Sądzie Najwyższym tak od ręki aż dziewięć stów?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dlatego że jest ich mniej. Łatwiej.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Prezydent kraju jest jeden. Dajmy wszystko jemu. Będzie łatwiej.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie. Mogę?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan minister tak ochoczo zaakceptował. Chciałabym zapytać, jaka jest średnia wynagrodzeń w Sądzie Najwyższym.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym tę odpowiedź otrzymać na piśmie.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Oczywiście, wystąpimy do sądu. Powiem natomiast, skąd się bierze owa poprawka. Uzasadnienie jest takie, że analogiczne podwyżki otrzymali pracownicy sądów powszechnych, prokuratury oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego. Z jakiegoś powodu takiej podwyżki nie było tylko w Sądzie Najwyższym. Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A pracownicy naszych biur, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

A to już jest co innego. Dziękuję bardzo. Myślę, że to wyjaśnienie jest wystarczające.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale pan minister nie odpowiedział, ile wynosi średnie wynagrodzenie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zadeklarował przysłanie pisemnie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie. Myślę, że co pisemnie, to pisemnie.

Poseł Tomasz Treła (Lewica):

Panie przewodniczący, czy mogę? Było pytanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Poprawka jest drobna. Skoro drobna poprawka była przygotowywana przez resort, a pan minister wie, że wystarczy...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

... to pytam się, ile mają.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Proszę, żeby pan minister odpowiedział. Będę nieustępliwa.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Jakie jest średnie wynagrodzenie?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Będę nieustępliwa, dlatego że nie może być wszystko na piśmie.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

I dlaczego tylko jedna izba?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę spokojnie procedowaliśmy, a teraz...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Proszę, żeby pan minister przynajmniej spokojnie odpowiedział.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Już spokojnie odpowiadam, bardzo spokojnie. Około 9300 zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Trela.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Chciałbym doprecyzować, dlatego że był pan uprzejmy powiedzieć, że wszyscy inni pracownicy sądów otrzymali podwyżki. Chciałbym doprecyzować, czy dotyczy to podwyżek dla wszystkich pracowników Sądu Najwyższego czy tylko pracowników Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Czy mógłbym poprosić o odpowiedź?

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Tylko pracowników Izby Dyscyplinarnej.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Ale moment. Co wy tacy wrywni jesteście?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Wyjaśnił to już wnioskodawca. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale co wyjaśnił?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dyscyplinarnej. Panie ministrze, niech pan się nie boi ministra Ziobry.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, mamy napisaną poprawkę. Każdy ma ją przed oczami, niech sobie przeczyta.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale ludzie tego nie wiedzą, jak obserwują.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Zwracam tylko uwagę...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chcecie państwo dać w Sądzie Najwyższym dla Izby Dyscyplinarnej podwyżkę po 900 zł przy 9300 zł średniego wynagrodzenia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, już wszyscy wiemy.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Teraz tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy zatem do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, a zatem chodzi tylko o pracowników Izby Dyscyplinarnej, którzy zarabiają 9000 zł. Teraz, w tych czasach dostają jeszcze 900 zł podwyżki.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tak, tak.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

To o to chodzi? Tak?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie tylko. Proszę bardzo, jeszcze pan minister wyjaśni.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, zwróćmy uwagę na poprawkę i na rozdziały, w których są zmieniane środki. Jest to rozdział 75102 – Naczelne organy sądownictwa i rozdział 75114 – Działalność Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Jest tutaj rozłożenie kwot. W pierwszym rozdziale jest 346 tys. zł, a w drugim rozdziale jest 170 tys. zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jesteśmy w trakcie głosowania. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Zamordyzm kosztuje. Bo to chyba o to chodzi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosowało 43 posłów. 21 posłów było za, 22 było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Będzie problem na posiedzeniu Sejmu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, na posiedzeniu Sejmu nie głosuje się już tych poprawek.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Będziemy składać takie same poprawki, żebyście państwo... O wykreślenie.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Ale co? Na Izbę Dyscyplinarną?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, nie. Nigdy na Izbę Dyscyplinarną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie ma co składać propozycji wykreślenia poprawki, ponieważ poprawka nie przeszła, pani przewodnicząca. Nie trzeba jej skreślać.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale jak państwo powtórzycie, to nie macie szans.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawka nr 9 została złożona przez klub Lewicy. Zmniejsza się wydatki na Instytut Pamięci Narodowej o 15 000 tys. zł z przeznaczeniem na zabezpieczenie społeczne dla podmiotów realizujących procedurę „Niebieskiej Karty”. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, tutaj powinna być część 44, a nie część 54.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Część 44, jeżeli chodzi o wydatki.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioskodawcy akceptują zmianę. Dobrze. Dziękuję. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. 18 posłów było za, 25 było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 10 została zgłoszona przez klub Lewicy. Jest to zmniejszenie wydatków Instytut Pamięci Narodowej o 10 000 tys. zł z przeznaczeniem na szkolnictwo wyższe, konkretnie Państwową Uczelnię Stanisława Staszica w Pile. Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 41 posłów. 15 posłów było za, 25 było przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 11 została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków Instytut Pamięci Narodowej o 5000 tys. zł z przeznaczeniem na budowę Centrum Szkolenia Dzieci i Młodzieży realizowaną w ramach budowy Stadionu Miejskiego w Szczecinie. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, w części 25 powinny być wydatki majątkowe, a nie dotacje i subwencje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wnioskodawcy wyrażają zgodę na zmianę?

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wydatki majątkowe. Dziękuję. Z korektą przystępujemy... Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Negatywne. Przystępujemy do głosowania poprawki wraz z korektą.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. 17 posłów było za, 24 było przeciwnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 12 zgłoszonej przez klub Lewicy, polegającej na zmniejszeniu wydatków Instytut Pamięci Narodowej o 1000 tys. zł z przeznaczeniem na remont i przebudowę oczyszczalni ścieków w Obrzycku. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. 16 posłów było za, 26 było przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 13 zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o 16 000 tys. zł z przeznaczeniem na rekultywację terenów po zakładach Zachem w Bydgoszczy. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Czy pan minister może przekazać informację, ile środków przekazano na rekultywację, dlatego że jest to bardzo duże zagrożenie dla Bydgoszczy. Poproszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Mogę odpowiedzieć. Z tego, co pamiętam, do roku 2019 było już przekazane około 40 000 tys. zł.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Jest to tykająca bomba.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję.

Głosowało 40 posłów. 15 posłów było za, 24 było przeciwnych, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 14 zgłoszona przez klub Lewicy.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

1 osoba się wstrzymała, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, 1 osoba się wstrzymała. Efekt jest jednak taki, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 14 zgłoszona przez klub Lewicy polega na zmniejszeniu wydatków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o 900 tys. zł z przeznaczeniem na nakłady na kolonie i obozy oraz szkolenia młodzieży. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. 16 posłów było za, 25 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 15 zgłoszona przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość polega na zmniejszeniu wydatków w dziale gospodarka o kwoty 10 300 tys. zł i 71 400 tys. zł z przeznaczeniem na dotację dla Agencji Rozwoju Przemysłu i zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa. Dla agencji jest kwota 70 000 tys. zł, a na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa kwota 11 700 tys. zł.

Poseł Marek Sowa (KO):

Poprosimy o wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo. Stanowisko rządu i od razu wyjaśnienie.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest pozytywne. Jeżeli chodzi o część merytoryczną, jest to część 20. Poproszę przedstawiciela Ministra Rozwoju. Mogę powiedzieć, że w zakresie zobowiązań wymagalnych Skarbu Państwa, gdzie byłoby przeniesienie do odpowiedniej pozycji rezerwy celowej, myślimy o stworzeniu pewnego bufora, jak wcześniej był tworzony np. na zobowiązania z tytułu ASF-u czy obecnie jest tworzony np. na zobowiązania z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego dla bezrobotnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Dotyczyło to kwoty 11 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o część dotyczącą Agencji Rozwoju Przemysłu. Proszę bardzo, przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie ministrze, ale to się kupy nie trzyma.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dlaczego się kupy nie trzyma?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dlatego że są to zobowiązania wymagalne. Jeżeli państwo chcecie zrobić jakiś fundusz na przyszłość... Tak naprawdę mówi pan o rezerwach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę proszę nie komentować w ten sposób.

Poseł Marek Sowa (KO):

Trzeba uczciwie powiedzieć, że przegrało się sprawy o odszkodowania.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Oczywiście. Przecież to nie jedynie te wydatki, tylko tam, gdzie państwo odpowiada, z kim się przegrało, komu należy zapłacić...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie ministrze, to naprawdę się kupy nie trzyma.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Doskonale pani wie, jak wygląda rezerwa na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ależ oczywiście. Pan minister planuje powstanie zobowiązań wymagalnych. I to jest w tej sytuacji najdziwniejsze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest to zupełne niezrozumienie istoty funkcjonowania tej rezerwy. Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie dotyczące kwoty 70 000 tys. zł dla Agencji Rozwoju Przemysłu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Krzysztof Mazur:

Kwota 70 000 tys. zł ma zostać przekazana na zobowiązania związane z ratowaniem i restrukturyzacją przedsiębiorstw. Jest to ustawa, która weszła w życie w dniu 16 lipca 2020 roku.

Poseł Marek Sowa (KO):

Ale konkretnie na co?

Podsekretarz stanu w MR Krzysztof Mazur:

Przepraszam, panie pośle, w ustawie o restrukturyzacji jest mowa o tym, że Agencja Rozwoju Przemysłu będzie rozstrzygała konkretne wnioski z prośbą o restrukturyzację. Taki jest zapis ustawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam bardzo, nie można wymagać wpisania w budżecie dla kogo. Jest to niemożliwe.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale można wiedzieć, na co naprawdę to idzie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Panie przewodniczący...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Nie robimy budżetu na rok 2020, tylko go poprawiamy. Takie poprawki bardzo nas niepokoją. Przecież rezerwy celowe do tej pory istniały, a wy je zwiększacie. Nie dosyć, że nie w nowelizacji budżetu, to w ramach poprawek zgłoszonych niby przez posłów Komisji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Panie przewodniczący...

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

To nie jest uzasadnienie. Traktuje się nas jak dzieci, za przeproszeniem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie. To zupełne niezrozumienie.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Co to są za odpowiedzi?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Panie przewodniczący, jeżeli jest tak, że dzisiaj procedujemy zwiększenie w ramach nowelizacji, to znaczy, że jest jakiś konkretny cel i konkretna potrzeba.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, pani poseł...

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Chcielibyśmy poznać tę potrzebę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani poseł, co do kwoty 70 000 tys. zł, możemy oczekiwać odpowiedzi. Co do rezerwy na zobowiązania wymagalne Skarbu Państwa, to jeżeli rezerwa się uszczupla, naprawdę musi być zabezpieczona. Jest to kilkaset milionów złotych. Mówienie teraz o 11 000 tys. zł, wskazywanie przegranej sprawy jest absolutnie niezasadne.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale to znaczy, że rezerwa została wyczerpana. Boicie się państwo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Niekoniecznie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Wobec tego proszę nam powiedzieć, jakie jest wykorzystanie rezerwy, o której mówimy, a do której chcemy dołożyć 11 000 tys. zł, w jakiej wysokości została zaplanowana, w jakim zakresie została zrealizowana. Państwo oczekujecie, że będzie wam brakować pieniędzy i dlatego dosypujecie 11 000 tys. zł.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, absolutnie...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Wszyscy o tym wiemy. Pan poseł Kosztowniak wykazał się jasnowidztwem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, jest to zupełne niezrozumienie istoty rezerwy. Proszę o odpowiedź w sprawie Agencji Rozwoju Przemysłu.

Poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Ale rezerwy powstają jak tworzy się budżet, a nie jak się go poprawia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MR Krzysztof Mazur:

Sytuacja jest następująca. Jeżeli chodzi o 70 000 tys. zł, jest to przesunięcie środków, które pierwotnie miały stanowić wsparcie, pomoc państwa dla LG Chem. Ze względu na podjęcie przez Komisję Europejską w dniu 11 sierpnia 2020 roku decyzji o wszczęciu formalnej procedury dochodzenia w ramach postępowania o sygnaturze SA 5 III 93 dotyczącego zatwierdzenia pomocy państwa dla LG Chem, kwota 70 000 tys. zł nie może być przekazana. W związku z tym przesuamy tę kwotę na rzecz wsparcia dla firm, które wymagają restrukturyzacji przez Agencję Rozwoju Przemysłu.

Pytanie skierowane do nas dzisiaj, o jakie firmy chodzi, jest o tyle bezcelowe, że dokładnie wczoraj agencja ogłosiła konkurs. Firmy wymagające restrukturyzacji mogą zgłaszać się do owego konkursu. W ramach dyskusji na poziomie Sejmu posłowie Koalicji Obywatelskiej mówili, że kwota, która jest zapisana, jest zbyt mała. W związku z tym przesuamy, żeby była większa, dokładnie – zgodnie z waszymi postulatami. W sytuacji COVID-u będą potrzeby firm w zakresie restrukturyzacji. Jakie konkretnie będą to firmy? Od wczoraj trwa konkurs. Myślę, że przedstawiciele Agencji Rozwoju Przemysłu bardzo chętnie przyjdą na posiedzenie Komisji i będą mówili o tym, jak wydali dotację. Pewnie będzie to pod koniec roku.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MR Krzysztof Mazur:

Jeżeli pani poseł...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie udzieliłem głosu. Wystarczy.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Dlaczego się pan klóci?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę wystarczy odpowiedzi.

Przystępujemy do głosowania. Przypominam, że stanowisko rządu wobec poprawki jest pozytywne.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Proszę w głosowaniu wyrazić swój sprzeciw wobec przeniesienia pieniędzy i zmarnowania ich. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. 26 posłów było za, 6 było przeciwnych, 10 posłów wstrzymało od głosu.

Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Poprawka nr 16 została złożona przez klub Lewicy. Dotyczy zmniejszenia wydatków na obronę narodową o prawie 3 000 000 tys. zł z przeznaczeniem na programy profilaktyki zdrowotnej. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o programy, powinny to być wydatki bieżące jednostek budżetowych, a nie dotacje i subwencje.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy autorzy wyrażają zgodę na zmianę?

Posel Tomasz Trela (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie do rządu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

O ile sobie przypominam, pan minister nie odpowiedział na pytanie dotyczące kwoty 3 000 000 tys. zł zwiększającej wydatki na obronę narodową. Tak naprawdę praca nad nowelizacją budżetu odbywa się w zupełnie innym trybie niż praca nad budżetem. Nie mamy opinii żadnej komisji. Znamy zdecydowanie krytyczne uwagi płynące z ostatnio odbywających się posiedzeń Komisji Obrony Narodowej. Wiem, że to nie jest stanowisko Komisji, ale znamy głosy. Każdy klub ma swoich reprezentantów. Mówiliśmy między innymi o wydatkach na obronę narodową. Tak naprawdę chciałabym, żeby obecny... Nie wiem, czy był ktoś z resortu obrony narodowej, gdyż nie udzielono nam odpowiedzi, ale jeżeli interesuje się nowelizacją budżetu, powinien być do tej pory, chyba że pan minister potrafi nam odpowiedzieć. Poproszę o udzielenie precyzyjnej odpowiedzi, na co idzie kwota prawie 3 000 000 tys. zł, z której w sytuacji kryzysowej, bez offsetu, bez niczego nie możemy zrezygnować. Wskaźnik 2,2% PKB mieliśmy zrealizowany na starcie przy ustawie budżetowej. PKB zmniejsza się, a zatem wydatki na wojsko mamy z dużym naddatkiem w stosunku do pierwotnego przełożenia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister, dwa słowa.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisja, odnosiłem się już do tego. Kwota 3 000 000 tys. zł jest tylko i wyłącznie na wydatki o charakterze inwestycyjnym. Z tego, co widzę, są z nami przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, myślę więc, że szczegółowo to wyjaśnią. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pytanie do Ministerstwa Obrony Narodowej. Dlaczego na starcie państwo nie założyliście tego w budżecie? Dlaczego teraz są wam potrzebne 3 000 000 tys. zł?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetowego Ministerstwa Obrony Narodowej Paweł Bartczak:

Paweł Bartczak. Dyrektor Departamentu Budżetowego Ministerstwa Obrony Narodowej.

Panie przewodniczący, Szanowna Komisja, zwiększenie o kwotę 3 000 000 tys. zł poziomu finansowania Sił Zbrojnych w tym roku to zwiększenie w części 29 w zakresie wydatków majątkowych z przeznaczeniem na wpłatę do Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych. Zwiększenie to umożliwi przynajmniej częściowe skompensowanie skutków obniżenia w latach 2021-2023 wartości wydatków obronnych w związku ze spadkiem PKB spowodowanym przez epidemię SARS-CoV-2. W tym miejscu chciałbym zaznaczyć, że tylko w 2021 roku poziom prognozowanych wydatków obronnych będzie o 3 500 000 tys. zł niższy od pierwotnych prognoz w zakresie PKB sprzed epidemii. Poprawka umożliwi zapewnienie finansowania zadań modernizacyjnych, w tym również alokowanych w polskim przemyśle obronnym. W ramach owych środków planuje się sfinansowanie wielu zadań przede wszystkim w zakresie systemów funkcjonalnych rażenia, rozpoznania, szkolenia oraz przetrwania i ochrony wojsk. Jeżeli konieczne są bardziej szczegółowe informacje, sformułujemy je na piśmie. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem przystępujemy do...

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Mam pytanie, panie przewodniczący.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jedno zdanie. Ja też.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Naprawdę możemy mieć bardzo różne opinie co do finansowania obrony narodowej.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Ale to nie jest opinia, panie przewodniczący, tylko konkretne pytanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jest to nowelizacja budżetu. Po to jest posiedzenie Komisji.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Rozumiem, że jesteśmy w trakcie dyskusji budżetowej. 3 000 000 tys. zł zwiększenia to nie są małe środki. Jest tutaj propozycja przekazania...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale odpowiedź padła. Naprawdę proszę słuchać uważnie i ze zrozumieniem.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja zrozumiałem.

Posel Mirosław Suchoń (KO):

Proszę jednak, żeby przedstawiciel ministerstwa wyjaśnił nam, jaka kwota funduszu w tej chwili jest w formie różnego rodzaju zaliczek, przedpłat. Zdajemy sobie sprawę, że wydatki są ponoszone, natomiast polska armia nie ma z tego tytułu żadnego użytku, żaden sprzęt nie jest dostarczany. W związku z tym dosypywanie kolejnych miliardów złotych, które prawdopodobnie przynajmniej w części zostaną przeznaczone na zaliczki, po prostu mija się z celem, dlatego że środki te są marnowane. Bardzo proszę o odpowiedź, ile środków w tej chwili jest zamrożonych w różnego rodzaju zaliczkach, przedpłatach, zaliczkach na remonty. Podejrzewam, że są to ciężkie miliardy złotych, które nie podniosły wartości bojowej polskiej armii, a zostały wydane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że pytanie, jeżeli ktoś uważnie...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, do jednej poprawki tyle pytań, i to gdy było wyjaśnienie?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

No nie. To pan przyjmuje to wyjaśnienie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wyjaśnienie było. Przystępujemy...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Uważamy, że jest to dla nas nierzetelna informacja, dlatego że jeżeli przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, skoro prowadzę obrady Komisji, to prowadzę.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałabym powiedzieć o... Grzecznie prosiłam o głos.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Powtórzyłem trzy razy. Przystępujemy do głosowania.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Wywołało to zbulwersowanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Pani przewodnicząca, jeszcze raz panią upominam.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Nie zrealizowali państwo programu śmigłowcowego. Jestem z Mielca. Ale proszę mi...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, ograniczyliście państwo pracę w komisjach. 3 000 000 tys. zł w sytuacji, kiedy mamy pandemię...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca. Przystępujemy do głosowania.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

... kiedy pieniądze potrzebne są przedsiębiorcom, państwo dajecie na zaliczki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, przypominam, że...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie realizujecie programu śmigłowcowego. Nie realizujecie innych programów i innych założeń. Szczegółowe wyjaśnienie spowodowało zbulwersowanie całej sali, dlatego że wiemy, iż są ogromne zaliczki, a nie zwiększa to programu zabezpieczenia czy dostarczania produktów. Mówicie państwo, że nie ma umów offsetowych za to, co kupujecie z wolnej ręki. Państwo kupiliście śmigłowce z wolnej ręki albo samoloty dla VIP-ów. Nie mówimy o bezpieczeństwie dla wojska. To powoduje naszą irytację. Wiary nie mamy, dlatego że przez ostatnie sześć lat pokazali państwo, że nie potraficie rządzić.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To jest pani opinia, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Przecież sami klóciliście się z Ziobrą.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, dlaczego udziela sobie pani głosu bez pozwolenia? Co to jest? Za takie zachowanie wystąpię o odwołanie pani z Komisji Finansów Publicznych. Naprawdę. Od czego jest przewodniczący? Przystępujemy... Stanowisko rządu było negatywne.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Od udzielania głosu posłom...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

No właśnie, od udzielania, a nie od brania sobie samemu. Było kilka pytań. Odpowiedź była. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu jest negatywne. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. 18 posłów było za, 24 było przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. *(przewodniczący powiedział, że nikt się nie wstrzymał, ale na tablicy wyświetlił się 1 głos wstrzymujący)*

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 17 została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu o 380 000 tys. zł wydatków w zakresie obrony narodowej na Wojska Obrony Terytorialnej z przeznaczeniem na drogę na terenie Sosnowca wraz z drogą dojazdową do Euroterminalu w Sławkowie. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów. 13 posłów było za, 23 było przeciwnych, 3 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna to poprawka nr 18, która została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków w zakresie obrony narodowej na Wojska Obrony Terytorialnej o 62 000 tys. zł, zmniejszeniu wydatków z Funduszu Kościelnego o 85 361 tys. zł, zwiększeniu dochodów podatkowych o ponad 526 000 tys. zł. Łącznie cała kwota 674 000 tys. zł jest przeznaczona na podwyżkę wynagrodzeń dla nauczycieli samorządowych.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie, ale po panu ministrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo. Pytanie krótkie i konkretne.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Mam krótkie i konkretne pytanie, ile wynosi Fundusz Kościelny i ile wykorzystano środków do dzisiaj.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, są przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, pod które podlega Fundusz Kościelny. Myślę, że udziela informacji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Władysław Budzeń:

Władysław Budzeń. Dyrektor Departamentu Budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, na siedem dni do tyłu łączna kwota wykorzystania Fundusz Kościelnego... Łączny budżet Funduszu Kościelnego to 141 064 tys. zł. Na chwilę obecną w ramach funduszu pozostała wolna kwota w wysokości 2234 tys. zł. Pozostałe wydatki są zaangażowane poprzez podpisanie umów. Mówimy tutaj o działalności charytatywno-remontowej, polepszeniu stanu zabytkowych obiektów sakralnych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Są to środki zaangażowane. Proszę słuchać uważnie.

Dyrektor departamentu MSWiA Władysław Budzeń:

Są podpisane umowy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak jest. Dobrze. Przystępujemy do głosowania. Przypominam, że stanowisko rządu do poprawki jest negatywne.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Swoją drogą, gdyby kwotą 600 000 tys. zł dało się załatwić sześcioprocentową podwyżkę, też podniósłbym rękę, ale niestety, nie jest to możliwe.

Posel Tomasz Treła (Lewica):

Są to brakujące pieniądze dla samorządów, panie przewodniczący.

Posel Marek Sowa (KO):

Trochę za słabo wyliczyliście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, trochę za mało.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Będą poprawki, pan przewodniczący będzie miał szansę.

Posel Marek Sowa (KO):

Po drodze straciliście zero.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 41 posłów. 10 posłów było za, 27 było przeciwnych, 4 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 19 zgłoszona przez klub Lewicy. Chodzi o zmniejszenie o 50 000 tys. zł wydatków w zakresie obrony narodowej na Wojska Obrony Terytorialnej na rzecz budowy drogi S12 na odcinku Piotrków Trybunalski – Radom. Pan przewodniczący podpowiada, że jeszcze nie ma trasy owej drogi, wobec czego będzie trudno wydać. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 40 posłów. 7 głosów za, 26 przeciwnych, 7 głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 20 zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków w części obrona narodowa o 20 000 tys. zł z przeznaczeniem na inwestycje w placówkach edukacyjnych na terenie miasta Łodzi. Proszę bardzo, Biuro Analiz Sejmowych.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o nową rezerwę, w jej nazwie dwa razy powtarzają się wyrazy „na inwestycje”. Raz trzeba by było je skreślić. Poza tym to nie są dotacje i subwencje, ale wydatki majątkowe.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wnioskodawca wyraża zgodę na korektę?

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy nad poprawką wraz z korektą przyjętą przez wnioskodawców.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 42 posłów. 13 posłów było za, 25 było przeciwnych, 4 osoby wstrzymały się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 21 zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków w części obrona narodowa na Wojska Obrony Terytorialnej o 15 000 tys. zł z przeznaczeniem na opracowanie studium wykonalności Śląskiej Kolei Metropolitalnej. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przepraszam, Biuro Analiz Sejmowych.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, tutaj także zamiast dotacji i subwencji powinny być wydatki majątkowe.

Posel Tomasz Trela (Lewica):

Tak jest.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioskodawcy wyrażają zgodę. Dobrze. Proszę bardzo, pytanie.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

A zatem chciałabym zapytać, panie ministrze, jeżeli potrafi pan odpowiedzieć – ewentualnie ktoś z resortu infrastruktury – na jakim etapie jest przygotowanie bądź czy w ogóle jest w przygotowaniu studium, o które wnosi pan poseł Czarzasty. Stamtąd jest pan poseł premier Mateusz Morawiecki.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, widzę, że jest z nami przedstawiciel Ministerstwa Infrastruktury, który się wyświetla. Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest zdalnie. Czy nas obserwuje? Tak, tak, zdalnie. Zwracam się do przedstawiciela Ministerstwa Infrastruktury, który nas obserwuje zdalnie. Proszę bardzo, jest pan minister Bittel, akurat od kolei. Proszę bardzo, oddaję głos. Pytanie było słyszalne? Nie słyhać, panie ministrze. Nadal nie słyhać.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Andrzej Bittel:

A teraz?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Teraz słyhać już dobrze. Proszę o krótką odpowiedź.

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Świetnie, dziękuję bardzo. Krótka odpowiedź. Nie jest możliwe wykonanie studium w tym roku, a w związku z tym wydatkowanie pieniędzy na ten cel. Musiałoby to być zadanie realizowane w dłuższej perspektywie.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Pytanie było o to, kiedy będzie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kiedy będzie?

Sekretarz stanu w MI Andrzej Bittel:

Kiedy będą zabezpieczone środki. Wydaje mi się, że metropolia działa w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Prawdopodobnie jest to także zadanie metropolii. Dobrze.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 43 posłów. 7 posłów było za, 26 było przeciwnych, 10 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka to poprawka nr 22 zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków w części obrona narodowa na Wojska Obrony Terytorialnej o kwotę 14 600 tys. zł z przeznaczeniem na budowę kompleksu przedszkolno-żłobkowego w Sievierzu. Chodzi o wydatki majątkowe.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, tutaj także zamiast dotacji i subwencji powinny być wydatki majątkowe.

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioskodawcy wyrażają zgodę. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów. 13 posłów było za, 25 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka została zgłoszona przez klub Prawa i Sprawiedliwości. Polega na zmniejszeniu wydatków Policji o 14 600 tys. zł z przeznaczeniem na wydatki majątkowe i budowlane oraz zakup samochodów na potrzeby Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca. Tylko poproszę o krótkie pytanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ależ jasne. Najpierw chciałabym zapytać pana ministra, dlaczego rząd nie widział takich potrzeb. Jeżeli jest to projekt rządowy, to rozumiem, że pan premier Morawiecki podpisując się widział, że w jednym z resortów należy pozmieniać wydatki. To moje pierwsze pytanie.

Moje drugie pytanie. Nie dopytaliśmy, czy Centralne Biuro Antykorupcyjne ma Jowisza. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Trzecie pytanie. Nie mamy opinii Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która zwyczajowo opiniuje tę część. Nie możemy się dowiedzieć. Zatem mam pytanie do pana ministra, skąd pan poseł Kosztowniak wie, jakie potrzeby ma Centralne Biuro Antykorupcyjne. Szanowny panie przewodniczący, zwracam się do pana, dlatego że pan także nie powinien mieć takich informacji, podobnie jak ja albo pozostali państwo posłowie nienależący do Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Albo też służby specjalne mówią tylko niektórym, jakie mają potrzeby. W świetle pokazanej procedury, jak działa między innymi Centralne Biuro Antykorupcyjne, co mogliśmy obejrzeć niedawno, skandalicznym jest, że państwo potrzebujecie. Nie widzi tego rząd. I to mnie bardzo dziwi. Jeżeli rząd tego nie widział, to jak po kilku dniach – jeżeli stanowisko rządu będzie pozytywne – mógł zmienić stanowisko? Kto wpłynął na pana ministra, na pana premiera, że stanowisko się zmieniło?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Już było pytanie, zaraz będzie...

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Panie przewodniczący, mam merytoryczne pytanie do przedstawiciela Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Pytanie dotyczące poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do przedstawiciela Centralnego Biura Antykorupcyjnego? To Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pan poseł Kosztowniak jako wnioskodawca, proszę bardzo.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę państwa, przypomnę, że działania Centralnego Biura Antykorupcyjnego tylko w swojej części są niejawnie czy tajne. Na litość boską, inwestycje w obiekt czy samo-

chody nie są ściśle tajnymi rzeczami. Nie sprowadzajmy tego do groteski. Naprawdę bardzo proszę, panie przewodniczący. Nie da się utajnić remontu albo budowy czegoś nowego.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Niech pan powie, gdzie będą remonty.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

A dwie wieże?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan poseł Trela. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Właśnie chciałbym o to dopytać, dlatego że miałem wątpliwą przyjemność być w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Chciałem otrzymać raport pana ministra Banasia, ale jakoś mi się nie udało. Nie widziałem, żeby warunki były jakies tragiczne. Chciałbym się dowiedzieć, co konkretnie będziemy remontować, w co będziemy inwestować. Ile samochodów kupimy? Co takiego się wydarzyło, że o planowanych inwestycjach nie wiedzieliśmy na początku roku, tylko dowiadujemy się po kilku miesiącach w czasie pandemii koronawirusa? 14 600 tys. zł na zakup samochodów i na jakies inwestycje to dosyc duzo pieniedzy. Co takiego wydarzyło się teraz, że należy to zrobić? Trzeba to robić przez dwa miesiące 2020 roku. Bardzo proszę o odpowiedź na ten temat.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, stanowisko rządu i Ministra Finansów.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, stanowisko rządu jest pozytywne, jeżeli chodzi o kwestie przesunięcia. Jeżeli koordynator, pod którego podlegają wszystkie służby, w ramach swoich części nie widzi zagrożenia i z jednej części ułamek...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A jak będzie widział to prezes Kaczyński, kiedy będzie nadzorował?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę, proszę nie przeszkadzać panu ministrowi w wypowiedzi.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Z tego, co państwo zauważyli, w nowelizacji wydatki majątkowe służb podległych Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji wynoszą ponad 1 080 000 tys. zł. Jeżeli tutaj jest takie niewielkie przesunięcie, to ze strony Ministerstwa Finansów nie ma problemu, opinia jest pozytywna. Niemniej jest z nami przedstawiciel Centralnego Biura Antykorupcyjnego, więc może udzielić dodatkowych wyjaśnień.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest przedstawiciel Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Proszę bardzo o odpowiedź.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Mamy jeszcze pytania.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale jakiego typu? Jak pytanie się powtórzy, przerwę.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Na pewno się nie powtórzy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (KO):

Ponieważ mamy przedstawiciela wnioskodawców, chciałabym zapytać, czy pieniądze, które zniknęły z Centralnego Biura Antykorupcyjnego, znalazły się. Czy coś wiadomo?

Jak dalej toczy się postępowanie? Czy uzupełnienie środków w budżecie Centralnego Biura Antykorupcyjnego ma coś wspólnego z pieniędzmi, które wcześniej zaginęły?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę przedstawiciela Centralnego Biura Antykorupcyjnego o udzielenie odpowiedzi na pytania, w miarę możliwości. Chodzi o inwestycje plus samochody. Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy pieniądze się znalazły? Te wyniesione w siatce.

Zastępca szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego Daniel Karpeta:

Witam serdecznie. Szanowni państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym poinformować...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę się tylko przedstawić.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Jestem zastępcą szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Daniel Karpeta.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Chciałbym poinformować, że wydatki, o które aktualnie wnieśliśmy, dotyczą zabezpieczenia niezbędnych inwestycji w infrastrukturę. Biuro jako jedna ze służb do tej pory nie miało zaplecza, jeżeli chodzi o budynki. Jeżeli chodzi o planowany wydatek, to głównie chodzi o siedzibę delegatury we Wrocławiu, która mieści się w poniemieckiej willi. Każdy może sobie zobaczyć jej stan zerkając nawet na *street view*. Jeżeli chodzi o poziom...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zwracam tylko uwagę, na co konkretnie bez uzasadnienia.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Są to naprawdę uzasadnione potrzeby. Jeżeli chodzi o samochody, które tutaj...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ile ta willa kosztuje?

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Jest to poniemiecka willa, która jest...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ile kosztują zakupy?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę nie...

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Wydatki na to wynoszą prawie 3500 tys. zł. Jest to kwestia budowy nowej siedziby. W tym celu zostały już powzięte pewne wydatki związane z nieruchomością. Chodzi o to, żeby teraz doprowadzić to do takiego stanu, żeby można było tam pracować. Myślę, że jesteśmy w stanie. Poczyniliśmy przygotowania i potrzebujemy na to odpowiednich środków.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, rozumiemy.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Jeżeli chodzi o samochody...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę o konkretne odpowiedzi. Tu było 3500 tys. zł. Teraz – ile samochodów i ile pieniędzy?

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

I czy znalazły się pieniądze?

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Jeżeli chodzi o samochody, mówimy tutaj o wymianie floty, która została zakupiona w 2006 i 2007 roku.auta mają ponad piętnaście lat. Zagrażają życiu i zdrowiu użytkowników. Jest to niezbędne do tego...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Gdzie jeździecie?

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Chodzi o koszty, które są związane z utrzymaniem tego, pani przewodnicząca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę nie przeszkadzać.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Wszystkie zamówienia będą w ramach przetargów. Będą transparentne.

Poseł Marek Sowa (KO):

Nie zdążycie.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Myślę, że będziemy w stanie to zabezpieczyć. Wszystko jest przemyślane. Zostało wybrane. Zakupy te w szczególności są niezbędne do tego, żeby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie biura.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Zastępca szefa CBA Daniel Karpeta:

Przepraszam, jeszcze...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To nie dotyczy budżetu. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jeszcze jest głos. Jeszcze jedna odpowiedź.

Dyrektor Biura Finansów CBA Iwona Czerniec:

Przepraszam, jeszcze tylko informacja uzupełniająca.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor biura CBA Iwona Czerniec:

Chciałabym tylko dodać do wypowiedzi pana ministra, że sygnalizowaliśmy nasze zwiększone potrzeby. Do planu budżetu na ten rok zgłaszaliśmy kwotę 37 400 tys. zł. Użytkaliśmy pozytywną opinię Komisji do Spraw Służb Specjalnych, ale Komisja Finansów Publicznych, jak pamiętamy, negatywnie odniosła się do poprawki. Potrzeby remontowe, jak też zakupowe były sygnalizowane. Dziękuję pięknie.

Poseł Marek Sowa (KO):

Pani dyrektor, a ta kasa w reklamówkach?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu było pozytywne.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czy macie zaewidencjonowany niedobór gotówki wyniesionej z kasy Centralnego Biura Antykorupcyjnego?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, to nie ma nic wspólnego z tym budżetem.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jak to nie?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, proszę nie ucinać dyskusji na ważne tematy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką.

Poseł Paulina Hennig-Kłoska (KO):

Jak kasa ginie, to trzeba ją uzupełnić. Panie przewodniczący, jak nie ma nic wspólnego, skoro ma?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Zabieracie policjantom.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Panie przewodniczący, tylko przypomnę w trakcie głosowania, że Centralne Biuro Antykorupcyjne nie zapobiegło nadużyciom przy zakupie maseczek. Zamówienie na respiratory poszło do handlarza bronią. Respiratorów nie ma. Ta część respiratorów, którą dosłali, nie nadaje się do użytku. Nie wiem, czy jest sens dodatkowo finansować służbę, która w łonie rządowym dopuszcza do takich nadużyć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 40 posłów. 23 posłów było za, 16 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Kolejna poprawka nr 24 została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu Funduszu Kościelnego o 76 000 tys. zł z przeznaczeniem na budowę drogi wojewódzkiej w Dąbrowie Górniczej. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o część 85, tutaj także zamiast dotacji i subwencji powinny być wydatki majątkowe.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wnioskodawca wyraża zgodę na modyfikację?

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów. 4 głosy za, 26 głosów przeciwnych, 9 głosów wstrzymujących się. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka nr 25 została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków na Fundusz Kościelny o 40 000 tys. zł z przeznaczeniem na kompleksową odbudowę programu polskiej psychiatrii dziecięcej i młodzieżowej. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, tutaj mieliśmy wątpliwości, czy powinny to być dotacje i subwencje. Po konsultacji z Ministerstwem Finansów sugerujemy, żeby były to wydatki bieżące jednostek budżetowych.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wnioskodawcy wyrażają zgodę na modyfikację?

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania nad poprawką.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 37 posłów. 6 głosów za, 24 głosy przeciwne, 7 głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka – nr 26 – została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków na Fundusz Kościelny o 17 000 tys. zł z przeznaczeniem na finansowanie ochrony zabytków i opiekę nad zabytkami w województwie dolnośląskim. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 40 posłów. 3 głosy za, 27 głosów przeciwnych, 10 głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kolejna poprawka – nr 27 – została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków na Fundusz Kościelny o 15 000 tys. zł z przeznaczeniem na inwestycje w placówkach edukacyjnych województwa kujawsko-pomorskiego. Proszę bardzo, Biuro Analiz Sejmowych.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, w tytule proponowanej rezerwy jest literówka. Brakuje litery „w” w wyrazie „województwa”. Poza tym tak samo powinny to być wydatki majątkowe zamiast dotacji i subwencji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy wnioskodawcy wyrażają zgodę na modyfikację?

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów. 4 posłów było za, 25 było przeciwnych, 10 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Kolejna poprawka – nr 28 – została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu wydatków na Fundusz Kościelny o 10 000 tys. zł z przeznaczeniem na remont murów zewnętrznych i wewnętrznych oraz baszty na zamku średniowiecznym z XIV wieku w województwie śląskim. Proszę bardzo, Biuro Analiz Sejmowych.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, w tej poprawce, jak również w poprawkach nr 29 i 30 rozdział powinien mieć nazwę „Muzea”. Wydatki, które są zwiększane, to wydatki majątkowe, a nie dotacje i subwencje. Ponadto jeżeli chodzi o poprawkę nr 30, jest tam literówka. Powinien być wyraz „polichromii”. Chodzi o renowację polichromii.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Wnioskodawcy wyrażają zgodę na modyfikację poprawek.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Poprawki te chyba już przekroczyły wartość Funduszu Kościelnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wielokrotnie, ale nie będziemy już tego komentować.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

W przeszłości, z innej strony, było podobnie z rzecznikiem praw obywatelskich.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów. 4 posłów było za, 24 było przeciwnych, 11 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Kolejna poprawka jest tożsama.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Tak. W związku z tym chciałbym ją wycofać, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Tomasz Trela (Lewica):

Przepraszam, w jednej poprawce podpisał się jeden poseł, w drugiej dwóch posłów, ale poprawka ta jest tożsama z tą, która była głosowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nr 29 jest tożsama z poprawką nr 28.

Poprawka nr 30 została zgłoszona przez klub Lewicy. Polega na zmniejszeniu Funduszu Kościelnego o 3000 tys. zł z przeznaczeniem na renowację polichromii oraz oficyny

pałacowej Muzeum Zagłębia w Będzinie. Jest to kwota 3000 tys. zł. Została już wyrażona zgoda na korektę. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

A gdyby zgłosił pan poseł Kowalczyk, to jakie byłoby stanowisko rządu?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Takiej poprawki by nie zgłaszał.

Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 38 posłów. 3 posłów było za, 25 było przeciwnych, 10 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie zyskała akceptacji.

Poprawka nr 31 zgłoszona przez klub Lewicy polega na zmniejszeniu dotacji dla górnictwa węgla kamiennego o 1000 tys. zł z przeznaczeniem na program dofinansowania dróg lokalnych, w szczególności drogi w Gościejewie, powiat obornicki.

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Panie przewodniczący, czy można uzasadnić?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, nie, lokalnych nie uzasadniamy. Wiemy, że jest potrzebna.

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Posłowie Lewicy z województwa śląskiego zmniejszają wydatki na kopalnie.

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Chodzi o to, że trzy następne poprawki to przykład inwestycji, które się rozpoczęły, ale przez COVID w związku ze spadkiem dochodów z podatków inwestycje te musiały zostać przerwane. Nadal nie ma systemowego rozwiązania w tym zakresie. Drogi stoją rozkopane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Przed głosowaniami przypomnę tylko, że systemowe rozwiązania są dwa. Po pierwsze, kwota 6 000 000 tys. zł uzupełniająca ubytki z wpływów została podzielona na wszystkie samorządy. Po drugie, na konkretne inwestycje do dnia 30 września składa się wnioski do wojewodów. Tutaj jest ogromna szansa. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 40 posłów. 1 poseł był za, 28 było przeciwnych, 11 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie zyskała akceptacji.

Kolejna poprawka – nr 32 – zgłoszona przez klub Lewicy. Zmniejsza się wydatki z rezerwy celowej w pozycji 45 zawierającej środki na wsparcie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego z przeznaczeniem na program wsparcia świetlic, w szczególności budowę świetlicy w Nowinach w powiecie złotowskim. Proszę bardzo, Biuro Analiz Sejmowych.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o poprawkę nr 32 oraz kolejną poprawkę – nr 33 – nowo tworzonej rezerwie celowej niepotrzebnie nadano nazwę rezerwy, którą się zmniejsza. Powinny być wskazane tylko różne rozliczenia bez dodawania środków na dofinansowanie.

Dyrektor programowy Nowej Lewicy Dariusz Standerski:

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wnioskodawcy wyrażają zgodę. Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 41 posłów. 2 posłów było za, 29 było przeciwnych, 10 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poprawka nr 33 zgłoszona przez klub Lewicy. Znów mamy 1000 tys. zł z rezerwy w pozycji 45 z przeznaczeniem tym razem na świetlicę w Maksymilianowie w powiecie grodziskim. Oczywiście poprawka jest z korektą, którą zgłaszała pani Zofia Szpringer. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 36 posłów. 2 posłów było za, 27 było przeciwnych, 7 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

Właśnie otrzymujemy jeszcze ostatnią poprawioną poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Hannę Gill-Piątek. Teraz wskazywane są źródła finansowania. Chodzi o przeniesienie 2000 tys. zł z Inspekcji Weterynaryjnej na zwiększenie... W końcu widzę 2000 tys. zł. Czy jest wnioskodawczyni? Biuro Analiz Sejmowych. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału BAS Zofia Szpringer:

Mam prośbę. Oczywiście jest, że zwiększenie wydatków na wynagrodzenia i zatrudnienie jest w ramach wydatków bieżących. Jeżeli można, proszę dopisać taką oczywistość na końcu poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W końcu wyszło, że chodzi o 2000 tys. zł. W pierwotnej wersji było 20 000 tys. zł, ale w źródłach finansowania jest 2000 tys. zł. Kto jest... Przepraszam, stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Stanowisko rządu jest negatywne.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zatem przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem?

Poseł Marek Sowa (KO):

W mojej ocenie jest to błąd.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale nie możemy korygować. W pierwotnej wersji była kwota 20 000 tys. zł. Po wskazaniu źródła finansowania jest napisane 2000 tys. zł. Taką poprawkę musimy poddać pod głosowanie. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny?

Poseł Marek Sowa (KO):

To po ile wyjdzie na pracownika? Po 5 zł?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 39 posłów. 2 posłów było za, 24 było przeciwnych, 13 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek zgłoszonych do projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2020. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie mam poprawek, niemniej w kontekście złożonych poprawek mam prośbę. Myślę, że wszystkich państwa posłów będzie to interesowało. Po pierwsze, w okresie pandemii najczęściej pracowali po godzinach. Mówię o pracownikach ochrony zdrowia i pracownikach Sanepidu. Zarówno w zdrowiu, poza Funduszem Medycznym, jak i w sanepidzie nie ma żadnych podwyżek, nie ma żadnej zmiany w stosunku do przedłożenia. Nowelizacja tego nie zawiera. Będę wdzięczna panu ministrowi za odpowiedź na piśmie na maila przed drugim czytaniem bądź do Komisji, żeby gdzieś to nie wędrowało.

I druga sprawa – niezwykle istotna. Nie usłyszeliśmy, że są wyasygnowane dodatkowe środki – resort zdrowia ma takie potrzeby – na zakupienie szczepionki na gripę. Podobno pan marszałek Karczewski już się zaszczepił, ale bardzo wiele osób jeszcze się nie zaszczepiło. Alarmujące są informacje, że zapotrzebowanie w znaczący sposób... Wiem, jak wyglądała szczepialność przy pierwszej grypie w latach poprzednich. Dzisiaj mamy ogromne zapotrzebowanie. Państwo nie zwiększyli środków na ten cel. Wobec tego chciałabym otrzymać odpowiedź na piśmie, jak będzie wyglądało zabezpieczenie. Kto otrzyma darmową szczepionkę? Czy ktoś otrzyma darmową szczepionkę? Traktujcie to jako budżet zadaniowy dla zrealizowania określonego celu. Również poproszę o odpowiedź na piśmie w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że rozpatrując projekt ustawy o zmianie ustawy budżetowej rozpatrzyliśmy tytuł ustawy, a art. 1 został niejako rozpatrzony przez analizę i głosowanie poprawek, mam pytanie, czy są inne uwagi do art. 1. Proszę bardzo.

Legislator Wojciech Białończyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeżeli chodzi o art. 1, mamy dwie kwestie. Pierwsza dotyczy zmiany nr 9. W zmianie nr 9 zmienia się kwota prognozowanego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto w gospodarce narodowej. Jest pytanie, czy w związku ze zmianą kwoty w trakcie roku budżetowego nie ma potrzeby zamieszczenia jakichś konsekwencji zmiany owej kwoty. Na przykład, ona brana jest pod uwagę przy ustalaniu rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, czyli tzw. progu trzydziestokrotności. Zapewne w innych przepisach także jest odniesienie do prognozowanej kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto. Jest więc pytanie, czy nie implikuje to konieczności dokonania zmian w innych przepisach. Jest to pierwsze pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Ministerstwo Finansów.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie, nie implikuje to konieczności zmiany w innych przepisach. Kwota ta jest podawana w obwieszczeniu Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Była podana bodajże w dniu 28 listopada 2019 roku. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

W takim razie można zadać pytanie. Skoro jest to prognozowane, a nie faktyczne przeciętne wynagrodzenie, to jest pytanie, czy w ogóle jest sens dokonywać tutaj zmiany. Jest pytanie, czy nie należałoby tutaj zawrzeć jakiegoś przepisu przejściowego, że w celu obliczania różnych wielkości bierze się pod uwagę prognozowane wynagrodzenie obowiązujące przed dniem wejścia w życie nowelizacji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Zmieniamy średnie wynagrodzenie, ale mam jeszcze jedną rzecz do pana ministra. Również poproszę o odpowiedź na piśmie. Zapowiadacie państwo, że nastąpi zwolnienie około 15% pracowników w resorcie. Jest to rząd wielkości 8-9 tys. osób. Poproszę o odpowiedź na piśmie, kiedy, jak i jakie będą odprawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister. Jeżeli chodzi o odpowiedzi na piśmie, sekretariat będzie teraz pilnował, żeby były odpowiedzi pisemne. Proszę bardzo o odpowiedź w sprawie skutków zmiany prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Może oddam głos pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Budżetu Państwa MF Anna Napiórkowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Anna Napiórkowska, dyrektor Departamentu Budżetu Państwa.

Na etapie przygotowywania nowelizacji ustawy budżetowej konsultowaliśmy tę kwestię z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Były badane uwarunkowania prawne wynikające z ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie ma konieczności zmiany prognozy. Przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są tak skonstruowane, że kwota ta jest ogłaszana pod koniec ubiegłego roku – w tym przypadku był to dzień 28 listopada 2019 roku – i nie ulega już zmianie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie pytanie, po co zmieniać, jest chyba aktualne.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, jest to aktualna prognoza makro na rok 2020. Zmieniła się tak jak zmieniła się inflacja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

A zatem jest to prognoza makro, która jest używana do wyliczania dochodów budżetowych, tak? Tak należy to rozumieć?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Chociażby. Albo do wyliczania składek.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne. Czy w tej sytuacji wątpliwości zostały usunięte?

Legislator Wojciech Białończyk:

Tak, oczywiście. Jest jeszcze druga uwaga. Głównie w zmianie nr 19 należy dokonać drobnych korekt redakcyjnych, językowych. Jeżeli państwo nas upoważnią, we współpracy z ministerstwem dokonamy takich zmian w sprawozdaniu Komisji. Chodzi np. o zrezygnowanie z przywoływania jakichś tablic i zamiast tego umieszczenie tego

w załącznikach, zrezygnowanie ze wskazywania stron, dlatego że takowych w Dzienniku Ustaw nie ma itp. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ministerstwo wyraża zgodę na korekty redakcyjne?

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Tak, jak najbardziej, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne uwagi ze strony Biura Legislacyjnego? Nie ma. Wobec tego przystępujemy do głosowania. Jeszcze art. 2. Nie ma uwag. Został rozpatrzony.

Przystępujemy zatem do przyjęcia całości projektu ustawy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całego projektu ustawy czy głosujemy?

Poseł Mirosław Suchoń (KO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jest sprzeciw. Będziemy głosować. Bardzo proszę o uruchomienie głosowania. Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy o zmianie ustawy budżetowej na rok 2020 wraz z przyjętymi poprawkami.

Kto jest za przyjęciem ustawy? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 40 posłów. 25 posłów było za, 15 było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Jeszcze poseł sprawozdawca. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Białończyk:

Jeszcze jedna uwaga. Konsekwencją przyjęcia niektórych poprawek mogą być także zmiany w innych załącznikach niż te bezpośrednio wskazane. Jeżeli takowe zmiany będą konieczne, razem z ministerstwem naniesiemy je w sprawozdaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, to oczywiste, że poprawki powodują zmiany w załącznikach, być może także w tabelach i jeszcze jakichś innych zapisach. Biuro Legislacyjne jest do tego upoważnione.

Poseł sprawozdawca.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pragnę zgłosić pana przewodniczącego jako posła sprawozdawcę omawianego projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie ma sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy są inne propozycje? Nie ma. Wobec niezgłoszenia sprzeciwu stwierdzam, że Komisja wybrała posła Henryka Kowalczyka na sprawozdawcę Komisji.

Dziękuję bardzo za wyteżoną pracę nad projektem zmiany ustawy budżetowej.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chciałam państwu podziękować za spadki i darowizny. Za głosowanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękujemy. Zamykam posiedzenie Komisji. Proszę wylogować się z czytników.